

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowski**, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje etwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

## Pr numerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K	kwartrocznie 8 K -- h.	rocznie . . . . . 24 K	kwartrocznie . . . . . 8 K
połrocznie . . . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	połrocznie . . . . . 12 K	miesięcznie . . . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowski** we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłączenie Agencya: C. Adam (V. de Raekowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłosiwiej zamianować Jego Ces. i Król. Wysokość generała kawaleryi i admirała Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, właścicielem pułku dragonów Cesarza Ferdynanda nr. 4.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 sierpnia b. r. nadać najmiłosiwiej zwyczajnemu profesorowi języka i literatury niemieckiej w Uniwersytecie w Krakowie, radcy Dworu dr. Wilhelmowi Creizenachowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 sierpnia b. r. nadać najmiłosiwiej radcy sądu krajowego Stanisławowi Wyrobkowi w Krakowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 sierpnia b. r. nadać najmiłosiwiej prywatnemu docentowi ogrodnictwa i fytopatologii w Uniwersytecie w Krakowie i inspektorowi rolniczego pola doświadczalnego tamże, Pio-

trowi Józefowi Brzezińskiemu, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

P. Namiestnik porucił kierownictwo starostwa w Drohobyczu starszemu komisarzowi powiatowemu, Zygmunтови Żukotyńskiemu.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 sierpnia 1913 l. XVII. 6649/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 2 do 9 sierpnia 1913. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 sierpnia.

### Balkan po pokoju bukareszteńskim.

Skutkiem dwu wojen, jakich widownią był Bałkan, mapa tego półwyspu ulegnie znacznym zmianom. Dokładnie jeszcze określić ich nie można, gdyż południowe granice Albanii dotąd nie są ustalone. Nie ulega wszakże wątpliwości, że Bułgaria znacznie mniej otrzyma, aniżeli byłaby otrzymała po pierwszym wojnie.

Macedonia, jak już mieliśmy sposobność podać, liczy ogółem 1,531.000 mieszkańców — w tem 456.000 Bułgarów. Owóż wedle ugody

zawartej w Bukareszcie, Bułgaria musiałaby zadowolić się 17.000 klm. kw. ziemi macedońskiej z 410.000 mieszkańców. Oprócz tego otrzyma Bułgaria skrawek Tracji (rzecz bardzo wątpliwa, czy z Adrianopolem), w każdym razie około 23.000 klm. kwadr. i mniej więcej 500.000 mieszkańców, utraci jednakowoż ze swego dawnego przestworza obszar Dobrudży aż po linię Turtukaja-Balezik, a więc około 7000 klm. ziemi i 260.000 mieszkańców. Cały tedy przyrost Bułgarii nie przeńsiesie 33.000 klm. kwadr., a ludność jej powiększy się o 800.000 dusz.

Greya, która przed wojną liczyła 2,632.000 mieszkańców, pomnoży teraz zastęp swych obywateli o 1,520.000 osób. Terytoryja jej zyskała 55.000 klm. kwadr. rozmieszczonych na Krecie, w południowym Epirze, południowej Macedonii, w okręgu Salonik, Serres, Dramy i Kavalli.

Bardzo korzystnie wypadła likwidacya wojny bałkańskiej także dla Serbii. Liczyła ona 2,390.000 mieszkańców, a obecnie zagarnia 1,100.000 nowych obywateli i 32.000 klm. kwadr. ziemi.

Czarnogóra powiększy się o 7.000 klm. kwadr. i 230.000 mieszkańców, ale domaga się obecnie jeszcze okręgu Djakowy przyrzeczonej przez Serbów za pomoc użyzoną w wojnie z Bułgarią. Kwestyę tę, podobnie jak rozgraniczenie między Serbią i Greya, muszą sojusznicy załatwić sami między sobą. Odstąpiony *en bloc* im przez Bułgarię szmat ziemi, obejmuje okręgi Kavalli, Istipu, Koczany i Radowisztu.

Rumunia uzyska linię Turtukaja-Balezik i gwarancję autonomii dla osiadłych w Macedonii 300.000 Kucowołochów.

Nowa Albania obejmuje około 30.000 klm. kwadr. z 800.000 mieszkańców. Około milion Albańczyków pozostanie poza granicami kraju.

Tureckie posiadłości w Europie wedle postanowienia traktatu londyńskiego skurczyłyby się do przestrzeni 5.800 kilometrów kwadratowych, zamieszkałych przez 1,262.900 osób. Kwestya teraz, czy Adrianopol i znaczna część wilajetu adryanopolskiego pozostanie przy Turcyi, czy nie. W pierwszym wypadku Turcyja europejska zachowałaby jeszcze około 20.000 klm. kw. ziemi i 1,400.000 mieszkańców.

Tak więc rozmiary państw bałkańskich na podstawie wyników konferencyi bukareszteńskiej przedstawiałyby się następująco:

Rumunia 138.000 klm. kw. i 6,260.000 osób ludności (dotąd: 131.000 klm. kw. i 6,000.000 osób ludności);

Bułgaria 139.000 klm. kw. i 4,600.000 osób ludności (dotąd: 96.000 klm. kw. i 3,860.000 osób ludności);

Greya 110.000 klm. kwadr. a ponad 4,000.000 osób ludności, (dotąd: 65.000 klm. kw. i 2,632.000 osób ludności);

Serbia 80.000 klm. kw. i 3,600.000 osób ludności (dotąd: 48.000 klm. kwadr. i 2,500.000 osób ludności);

Czarnogóra 16.000 klm. kw. i 400.000 osób ludności (dotąd 9.000 klm. kw. i 250.000 osób ludności).

## Polacy pod berłem pruskim.

(W sprawie wyłączenia — Wielkopolski Związek Sokoli).

*Der Gesellige*, jedno z tych pism haka-tystycznych, które pierwsze podały wiadomość o zamierzonym wyłączeniu sześciu nowych majątków, pisze w tej sprawie: „Do wiadomości, że komisya kolonizacyjna w Poznaniu postawiła wniosek o dalsze wyłącza-

66)

JERZY ŻUŁAWSKI.

## LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

P o w r ó t.

(Ciąg dalszy).

XVI.

W głębi jednej z dwóch nisz, na wysokości balkonu się znajdujących, plecami o gładzoną marmurową kolumnę oparty, przed okiem zgromadzonych na dole gości, fałdami ciężkiej portyery zakryty, siedział Turski, bledszy nieco, niż zwykle i z pod przymkniętych powiek patrzył na rozsuwającą się zwolna przed sceną zasłonę.

Mrok zupełny, scenę zalegający, nie pozwolił na niej rozróżnić żadnych dekoracyj, jeśli jakie były. Otworzyła się jeno zimna czełusć, gdzieś w najdalszej głębi jakby obrzaskiem gwiazd od skalnych kolosów przebiegająca — i powiał z niej rzeźwy, wonny chłód na duszną od natłoczonych ludzi widownię.

W kutyh miedzianych trójnogach na kamiennych stopniach sceny, przyskając, płonąła dymnym ogniem żywica; słaby, czerwony blask płomienia z poza kolumny igrał niespokojnie na pierwszym planie, niezdolny w mroczną głębi dotrzeć. I oto z fałdów rozsuniętej kotary — wolnym krokiem, ze spuszczoną głową, wysunął się człowiek o przedziwnej masce hrabiego de l'Isle-Adam, dawno zmarłego poety, który żyjąc w drugiej

połowie dziewiętnastego wieku, zdawał się ongi sztuką swoją — z jednej strony być współczesnym Bajronowi, z drugiej — wyla-tywać gdzieś naprzód, ponad pokolenia przysię dopiero mające, aby go pojąć, odczuć i zrozumieć.

Szedł w czarny, szeroki płaszcz owinięty — na tle ciemności, w czerwonych błyskach z trójnogów bijących — milejąc jak cień. W pośrodku sceny przystanął, a potem zeszedłszy dwa stopnie niżej, usiadł na kamiennym schodzie, ramieniem o grecki ołtarz oparty.

Wzniósł po chwili głowę i zaczął mówić — wolno — głosem znużonym, jakby z trudem dalekie przypomnienie w słowa przybierając:

„Wyszedłszy z tego balu, szliśmy wzdłuż wy- [brzeża — jako droga nas wiodła — w wygnające na- [mioty, a w jej dłoni kwiat jakiś wiądzł i chwiał się [złoty: była północ, gdy gwiazda gwiczące sny swe [zwierza.

„Tuż przed nami — w ciemnościach — po [przez morza tonie w opalową i złotą dal gdzieś czarne fale [gnaly; brzaskiem mistycznym lśniły wód od- [dale i wskroś chłodnych przestworów alg szły ostre [wionie.

„Odwieczne ceba kłwały hen po całym stoku, a bałwany spienione zwiechrzonemi głowy ciężko tknęły o skalisk brzeżnych mur spizowy; na wydmie ementarz krzyżów pojawiał się oku...”

« Turski słuchał. Jakaś wizya północna majaczyła w pamięci: czarne, lodowymi sopłami pokryte skały, wśród których, jak złe psy na uwięzi, miotają się szczękające i warczące morskie bałwany. Zapomniał na moment, że jest w swoim własnym teatrze, gdzie za minut kilkanaście zja-

wi się w aktorskim stroju ta kobieta, której pamięć włóczyła się za nim po tyłu morzach i ładach — przez tak długie lata. Pod powiekami przymkniętych oczu paliła mu się błada i ruchliwa zorza północna, — zdało mu się, że słyszy w wietrze skrzywienie lin w małych czarnych statkach rybackich, co nocną porą na łów wyruszyły... Tesknął w tej chwili tak, jak ongi, niegdys, dawno — za marą swoją, za snem, uludą, czując jeno, że dalsza ona jest odeń obecnie, niż wówczas była na tamtej, drugiej półkuli...

Aktor w stroju poety opowiadał tymczasem o nadmorskim ementarzu z krzyżami, z których wieńce i napisy wiecher pozrywał, a uniosły bałwany. A potem zaczął mówić o swej towarzysze. Powstał teraz i jedną dłonią o ołtarz wsparty, drugą wyciągnął szeroko przed siebie, ku widzom, jakimś ruchem łęku czy obrony:

„W jej spojrzeniu mrą dzieci. Przechodzi do [fali podobna i pamiętna jest długo — zniszczeniem; tę kobietę się kocha przeto, że jest cieniem — i cicho mówią o niej ci, którzy ją znali.

„Odblask grozy wzorzyście skronie jej otacza i w objęciu jej słodkiem aż do zapomnienia zbrodnia drzemie, że — zda się, słyhać ude- [rzenia kolby na bruk rzucanej rękami siepacza.

„Jednak pod dumną wzdardą, co ją opancerza żalobą, z której duszy mur więzienny czyni; spi, jak lilia zamknięta w hebanowej skrzyni — czystość jeszcze dziewicza dotychczas i świeża...”

Lekki, ale przejmujący zimny dreszcz przeszedł Turskiego. Uśmiechnął się wzgardliwie na przekór własnej duszy.

— Śmieszne, przesadne słowa spóźnio- nego romantyka, który nadto czytał Baudelaire! Złe zrobiłem, zem ustąpił i zgodziłem się na wystawienie tej sztuki, nie mającej właściwie zgoła sensu.

Mówił tak do siebie, ale myśli jego innym szły torem. Przypomniał sobie dawną

rozmowę z Wierzbicem, kiedy go to przeko-nywał, że w księżnej Helenie niema zgoła nic demonicznego, lecz, że tylko umie się ona stosować przedziwnie do okoliczności, jakie wokoło niej stworzono. Ale zkąd właściwie powstała ta cała atmosfera i dlaczego koło niej właśnie? Znalazł był wówczas jakąś formułę... ach, tak! prawda: geniusz płci! Głupie słowo, ale — może — naprawdę tak jest? Na czemże jednak w takim razie ów „geniusz płci“ polega? Wszakże ona nie uwodzi, lecz jest raczej wciąż uwodziona, nie zakuwa w kajdany, a ludzie sami okute ręce pod nogi jej kładą — wtedy nawet, gdy im się zdaje, że nad nią panują... Gdyby tak ten wyraz „geniusz płci“ na odwrót przeczytać, czy nie wynikłoby z tego: „męskie niedoństwo“?

A może nawet zgoła co innego? Jak to profesor Butrym powiedział?

„Kobieta może być naszą kochanką, albo matką naszych dzieci...”

Ha, ha! Śmieszny jest ten Butrym ze swoją mądrością, zapożyczoną od dwudziesto-kilkoletniego samobójcy-mizogyna! Udaje skeptyka i filozofa, a przecież sam patrzy w oczy swej żony, szukając w nich duszy, bliskiej sobie, przyjaznej, duszę jego dopełniającej.

Gdyby on — Turski — przed laty więcej był miał energii i zamiast dokonywać „bohaterskiego“ czynu ucieczki tam, gdzie pieprz rośnie, zerwał był ten łańcuszek, ukochaną kobietę krepującą, rozwał kłamstwo, otaczające ją jak mgła?... Gdyby był umiał stać się nie tylko jej kochankiem, lecz przyjacielem, opiekunem, mężem? Nie! on umiał tylko u nog jej leżeć i zebrać u niej miłosnej rozkoszy, albo w brutalnych wybuchach zardzości czysto zwierzęcej ranić w niej to wszystko, co jest człowiecze... A może przecież i w niej „spi jak lilia zamknięta w hebanowej skrzyni czystość jeszcze dziewicza dotychczas i świeża?“ —

(Ciąg dalszy nastąpi).



nie majątków polskich, należy dodać, że nie ma potrzeby w celu pokrycia zapotrzebowania ziemi dla komisji kolonizacyjnej uciekania się koniecznego do takiego środka. Komisji kolonizacyjnej udało się nabyć z wolnej ręki tyle ziemi, że zapotrzebowanie swe pokryć może na cały rok 1914. Zaznaczenia jednak godne, że w najnowszym czasie nabyła znaczną liczbę posiadłości z rąk polskich, jak się zdaje wskutek podrożeń kredytu w polskich bankach. Dalej i to podnieść trzeba, że w obecnej chwili stanowisko prezesa komisji kolonizacyjnej nie jest obsadzone. Nastąpi to prawdopodobnie dopiero po powrocie cesarza do Berlina. Faktem jednak jest, że w najnowszym czasie Polacy rozpoczęli znaczne wykupywać majątki z rąk niemieckich, w stosunkach takich, które są wprost wyzwaniem do zastosowania wyłączenia. I tak niedawno temu pod samą Bydgoszczą pośród posiadłości komisji kolonizacyjnej Polak nabył majątek, nadający się bardzo na rozkolonizowanie po cenie przesadzzonej. Ażeby zaś zaznaczyć zamiar, w jakim go nabył, całą niemietką służbę rozpuścił i przez Polaków zastąpił. Naczelnicy przesowie Prus Zachodnich i Poznańskiego otrzymali wskazówki, aby śledzili nabywanie majątków, czy kupna te z rąk niemieckich przechodzą w ręce polskie w takich warunkach, któreby wymagały wyłączenia w interesie wzmocnienia niemieczyny, a o ile to uznają, stawali odnośny wniosek do ministerstwa rolnictwa. Nic jednak dotąd nie słycać, aby minister rolnictwa wnioski takie odebrał.

\*

Wobec bliskiego zlotu związkowego w Poznaniu w dniach 15, 16 i 17 sierpnia, na którym związkowe drużyny Sokoła wielkopolskiego zdać mają przed społeczeństwem publiczny egzamin z kilkuletniej pracy w myśl hasła „w zdrowem ciele zdrowy duch“, zaciekawie powinien ogół pogląd na stan, w jakim Związek sokoli obecnie się znajduje. Z ostatniego sprawozdania za rok 1912 podaje *Dz. Pozn.* następujące dane:

Pod koniec r. z. liczył Związek 250 gniazd z łączną liczbą 10.263 członków. Związek podzielony jest dla ułatwienia administracji na trzynaście okręgów, z których 6 przypada na ziemię polską (Okręg I. — Kujawy, Okręg II. — Poznań i północno-zachodnia część Księstwa, Okręg III. — południowo-wschodnia część Księstwa, od Wrześni przez Pleszew do Ostrzeszowa, Okręg IV. — nadwiślański, Prusy Królewskie, Kaszuby, oraz Okręg VIII. — południowo-zachodnia część Księstwa), a 7 na obczyznę. Przejście poniekąd pomiędzy okręgami w kraju, a na obczyźnie stanowią Okręg V., brandenburski, z Berlinem i przedmieściami, największy liczebno i terytoryalnie, sięgający od Szczecina do Lipska i Drezna. Po za Okręgiem XII., obejmującym gniazda sokole w Hamburgu i Bremie, dalej w Oldenburskiem i Hanowerskiem — leżą pozostałe cztery Okręgi w Westfalii (IX., X., XI., XIII.) w Nadrenii (VII.): ostatni gniazdem Sanhofen sięga w głąb Badenu, a Hagen-

dingen do Lotaryngii. Na czele poszczególnych okręgów stoją do pewnego stopnia samodzielną władzę okręgową, wybierane przez zjazdy delegatów okręgowych, a nad rozwojem całości czuwa wydział Związku, wybrany przez zjazd delegatów związkowych, którzy są delegatami okręgów.

Rozwój Sokolstwa był na obczyźnie o wiele szybszy, niż w kraju. Z ogólnej liczby 250 gniazd w końcu roku 1912 tylko 84 przypadało na Wielkopolskę, reszta 166, na obczyznę. O ile wiemy, w ostatnim czasie powstał na Śląsku, w Prusach Królewskich i w Księstwie cały szereg nowych gniazd, tak, iż razem jest ich w naszych dzielnicach obecnie około 100, ale przewaga po stronie obczyzny wciąż jeszcze jest zgroźna. — Świadczy to z jednej strony o braku zrozumienia dla zadań sokolich, dla wychowania fizycznego w kraju, a z drugiej szybki rozwój Sokolstwa na obczyźnie tłumaczy sobie należyte stosunkami narodowymi i społecznymi. Mniej więcej tak samo, jak stosunek liczbowy gniazd sokolich w kraju do gniazd na obczyźnie, przedstawia się stosunek ogólnej liczby członków: w kraju istnieje niespełna 4000 sokolów, na obczyźnie przeszło 6000. Z okręgów krajowych najsilniejsze są: II. (poznaniński) z 20 (obecnie 25) gniazdami i 1200 członkami, oraz I. z 16 (obecnie 19) gniazdami i 700 członkami, a najsłabszym VIII. z 9 gniazdami i 420 członkami, oraz III. z 10 gniazdami i 520 członkami. Okręg IV (nadwiślański) liczy 14 (obecnie 17) gniazd z 530 członkami, a okręg śląski 15 (obecnie 17 czy 18) z 670 członkami. Z okręgów na obczyźnie liczą: V. 31 gniazd, 1150 członków; VII. 30 gniazd 1300 członków; IX. 20 gniazd, 900 członków; X. 29 gniazd, 1000 członków; XI. 21 gniazd, 750 członków; XII. 12 gniazd, 230 członków; XIII. 23 gniazda, 900 członków.

Tabele statystyczne, zawarte w sprawozdaniu, świadczą dodatnio o sumienności, z jaką wydział Związku traktuje swe zadanie. Obejmują one dane co do liczby ogólnej członków, liczby ćwiczących, obliczenia procentowe udziału w zlotach okręgowych, czytelnictwa, abonamentu organu związkowego „Sokoła“, odbytych zebrań, kursów dla przewodników, przeglądów i t. d. Poza tem dowiadujemy się ze sprawozdania, że Związek zasiłał słabsze gniazda w biblioteczki z ogólnego Funduszu Kościuszkowskiego, powstającego z dobrowolnych składek członków i gniazd.

Z rozlicznych prac Związku w r. 1912 wymieniać wypada przygotowania do Zlotu praskiego, w którym sokolstwo wielkopolskie ostatecznie udziału nie wzięło.

Procesy administracyjne o bezprawne zakazy zabaw, pochodów itd., w których to procesach pomocą służył sekretaryat, częściowo pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem, częściowo czekają jeszcze rozstrzygnięcia w najwyższej instancji. W procesach karnych na tle nstawy o zebraniach i stowarzyszeniach służyli gniazdom radą i obrońcą przez Związek mecenas Bernard Chrzanowski i przez okręgu III., mecenas Jan

Grabarz, oraz uproszony o to przez wydział poseł mecenas Trampezyński. Osobno podnosi sprawozdanie dodatnią pracę obrońcą mecenas Banaszka z Bochum.

Zajmujące szczegóły o pracy Związku w kierunku specjalnie gimnastycznym podaje w sprawozdaniu swem nacelnik Związku. Związek dba o gimnastykę sumienia, a władze techniczno-gimnastyczne starają się usilnie o to, by stać na wyżynie i postępować z czasem.

## Po wojnie bałkańskiej.

### Zakończenie konferencji bukareszteńskiej.

Agencja rumuńska donosi: W sobotę odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji pokojowej.

Delegat serbski Ristic złożył oświadczenie, według którego Serbia zastrzega sobie prawo oddania trybunałowi w Hadze sprawy wynagrodzenia wojennego.

Delegat grecki Venizelos złożył identyczne oświadczenie.

Następnie konferencja przystąpiła do rozpatrzenia dalszych artykułów traktatu pokojowego i przyjęła artykuł V. w sprawie demobilizacji i artykuł VI. w sprawie opuszczenia terytorium bułgarskiego przez obce wojska. Wycofanie wojsk nastąpi po dokonaniu przez Bułgarię demobilizacji. Przyjęto dalej artykuł VII. dotyczący kwestyi odesłania wojsk, znajdujących się na terenie bułgarskim, artykuł VIII., oraz artykuł IX. co do ratyfikacji traktatu.

Przed zamknięciem rokowań Venizelos zwrócił się raz jeszcze do Bułgarów z zapytaniem, czy zechcą przyjąć pozostawione w zawieszaniu oświadczenie w sprawie wolności szkolnej i kościelnej.

Delegat bułgarski Rađew odpowiedział, że nie może kwestyi tej zaraz rozstrzygnąć i wyraził ubolewanie z powodu, że w sprawie tej nie przyszło do porozumienia ze wszystkimi państwami bałkańskimi.

Delegat serbski Spalajkovic rzekł, że uważa za uregulowane wszystkie dawne sporne kwestye graniczne między Serbią a Bułgarią, ciążące się jeszcze do kongresu berlińskiego.

Delegat bułgarski Tonczew wyraził się, że Bułgaria była przekonana, iż podział zdobytych obszarów nastąpi na podstawie narodowościowej, pomimo tego akceptować musi podział dokonany na podstawie faktycznej sytuacji, daje jednak wyraz nadziei, że mocarstwa zajmą się losem Bułgarii, ze względu na wielkie ofiary, jakie poniosła.

Delegat grecki Politis oświadczył, iż Grecya podpisuje traktat w przekonaniu, że zawarto go na podstawie sprawiedliwości i równowagi, nie zaś na podstawie faktycznej sytuacji.

Delegat serbski Spalajkovic zauważył, że traktat oparty jest na zasadzie sprawiedliwości i sprawiedliwej równowagi.

Przewodniczący Majorescu oświadczył, że sądzi, iż da wyraz wspólnemu przekonaniu całej konferencji, jeśli podnieśnie, że wypowiedziane oświadczenia nie osłabiły w niczem traktatu pokojowego, który przedstawia się jako ostateczny pokój i w niczem go nie ograniczały.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Powyższe swe doniesienie sprostowała następnie Ag. rumuńska co do artykułu IV. traktatu pokojowego. Artykuł ten określający granicę bułgarsko-grecką zawiera klauzulę specjalną oświadczającą, że Bułgarzy rezygnują ze swoich pretensyj do wyspy Kreta. Wyspa ta bowiem, zdobyta przez Greków, tworzy część *condominium* czterech prowadzących wojnę państw, które pokonały Turcję.

### Podpisanie traktatu.

Z Bukaresztu donoszą: Wczoraj o godzinie 10 m. 30 podpisano traktat pokojowy. Wiadomość o tem zwiastowały miastu strzały armatnie. We wszystkich kościołach odezwaly się dzwony, a ulicami miasta, odświętnie przystrojonego, przeciągały grające, kapele wojskowe.

Konferencja pokojowa zbierze się jeszcze na jedno posiedzenie we wtorek. Będą omawiane na niem rozmaite sprawy drobniejsze, mające łączność z pokojem i poddany będzie rewizji końcowy protokół pokojowy.

Król Karol z okazji zawarcia pokoju rozdał liczne odznaczenia: Pasiecz otrzymał wielką wstęgę orderu Gwiazdy rumuńskiej, nadto portret króla z własnoręczną jego dyktacją. Venizelos i Vukotic otrzymali wielkie wstęgi orderu Gwiazdy rumuńskiej. Spalajkovic zaś i Tanas wielką wstęgę orderu Korony rumuńskiej.

Delegaci bułgarscy wyrazili życzenie, aby król nadał im odznaczenia dopiero po przywróceniu stosunków dyplomatycznych między Bułgarią, a Rumunią.

### Radość sprzymierzeńców.

Z Bukaresztu donoszą, że po podpisaniu traktatu odbyło się w katedrze w Bukareszcie uroczyste „Te Deum“, a strzały armatnie zwiastowały ludności o zawarciu pokoju.

Jazda królestwa i delegatów pokojowych na uroczyste *Te Deum* do katedry przemieniła się w wielki pochód tryumfalny. Ludność aklamowała entuzjastycznie króla i królową oraz prezydenta gabinetu Majorescu.

W Belgradzie z powodu podpisania pokoju w Bukareszcie miasto całe przystrojone odświętnie.

W Atenach ludność przyjęła wiadomość o zawarciu pokoju z ogromnym entuzjazmem. Ludzie padali sobie na ulicach w ramiona. Domy udekorowano flagami. Miasto było wieczorem iluminowane.

### Rozkaz dzienny króla Konstantyna.

Agencja ateńska ogłasza: W rozkazie dziennym głównej kwatery, wystosowanym do oficerów, podoficerów i żołnierzy armii i marynarki podaje król Konstantyn do wia-

64

## SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. *L'affaire de Royat*).

CZĘŚĆ DRUGA.

II.

Morderca umyka.

(Ciąg dalszy).

— Och! ja — rzekł Gossim — co ja wolę!... Ja się nie liczę! Zawadza mi tylko, że chcesz dać drapakę tak daleko.

— Niema sposobu inaczej. Kręciłem głową na wszystkie strony.... Nie znalazłem nie innego!...

— I długo tam zostaniesz w tym przeklętym kraju?

— Nie nie wiem. Jeżeli mi spekulacye łatwo pójda, wrócę niedługo. Tymczasem, wiedzcie sobie tych sto franków i drobne.... Jakby to było łatwo podzielić się, gdyby jego bogactwo składało się z samego srebra i złota!...

Gossim myślał i nie słyszał tej uwagi.

— Myślisz na prawdę, że nie mógłbyś zmienić tych papierów we Francji?

— Nie mam ochoty, aby mnie przyłapali.... Dość już miałem strachu.... Te pieniądze są dobrze zarobione!... Jeśli układ wam się nie podoba, ojeze Gossim, nie namawiam!

I bezczelnie dodał:

— Moglibyśmy zaraz się podzielić. Zrobię z moją częścią co mi się podoba, wy tak samo. Namyście się.

— Dasz mi przecie kilka dni do namysłu.

— Kilka dni? chcecie powiedzieć kilka minut.... Wyjazd nastąpi w przyszłą środę.... Muszę być już dnia tego w Hawrze....

— Ho! ho! Kładziesz mi, że tak powiem, nóż na gardle. Nie przewidywałem takiego układu.

— Ojeze Gossim, wola brać, wola nie brać.

Podzielił papiery na dwie części.

— Macie, wybierajcie....

Gossim się wahał. Nie był spokojny. Jedno słowo Marcelina mogło go zgubić na zawsze.

Przeciwnik był na wszystko przygotowany. Gossim zrozumiał, że trzeba zgodzić się.

Myśl, że skarb pojedzie morzem, nie bardzo go uspokajała, bo nie miał żadnej pewności, że jego część będzie mu po trochu przysyłana. Czy mógł liczyć na słowo dane przez Marcelina?

Uspokoił się, mówiąc sobie, że jeżeli on, Gossim, będzie na łasce Marcelina, życia ich były odtań związane z sobą. Oba posiadali ten sam, bardzo łatwy sposób, aby zgubić jeden drugiego.

Oblicze mu się rozjaśniło.

Otworzył swoją tabakierkę, ruchem stannowczym, nawet nie patrząc na nią, wsunął w nią papiery podane przez spółnika i rzekł:

— Będziesz mi przysyłał czasami wiadomości o sobie?

— Jak można najczęściej.

— Dobrze to mówić, ale pewności niema.

— Cóż to znaczy?

— Oznacz mi pewne daty.

— Napisz do was z Hawru, w dzień wyjazdu, a skoro tylko tam przyjadę, doniosę wam znowu... Wiecie, że podróż trwa ośm do dziesięciu dni.

— Zróbmy lepiej. Ułożmy się, że będziesz pisać co dwa tygodnie.

Marcelin miał ochotę nie zgodzić się, ale się powstrzymał i rzekł:

— Niech i tak będzie; co dwa tygodnie....

— W takim razie weź wszystko, zostaw drobne i pisuj regularnie... Jeszcze coś: jestem stary, mogę umrzeć.

Powieki Marcelina zamrugały. Staral się ukryć niezucie chęciowości, jakie myśl poddana w nim obudziła; unikał wzroku swego towarzysza.

— Trzeba nam się porozumieć co do sukcesyi... — dodał Gossim.

— Idźcie, idźcie! jesteście zdrowi odemnie. Gły wrócę, zastanę was takim samym, jak teraz. Nie warto robić testamentu... Ano, tyk na nasze zdrowie....

Podał szklanke.

Gossim poszedł napełnić szklkę z beczki stojącej na drewnianych legarach. Nalał do szklanki i mówił dalej:

— Zdrowie nie nie znaczy... Podmnych wichru łanie najsilniejsze drzewa... Ostrożność nie wysyła *ad patres* wcześniej niż się ma odejść... Otóż, ponieważ nie jestem do tego stopnia szalony, żeby wydać wszystko, co mi będziesz przysyłać, umówmy się o skrytkę... Ty widzisz tę komórkę, gdzie chowam moje naczynie?...

Powstał z miejsca, włożył klucze w zamek i zakręcił.

— Wsadź tam głowę... Widzisz, tam ktośby myślał, że to rodzaj szarej cegły?...

— Tak.

— Poza tą cegłą jest otwór. Posuń rękę w górę, a znajdziesz guzik.

Marcelin zaczął szukać.

— Już mam.

— Przycisnij guzik... Mocno!...

Przycisnął i część muru podobna do cegły usunęła się.

Marcelin się zmieszał, myśląc, że szkody zrobił.

— Nic się nie stało!... Wyjmij rękę i popatrz teraz, kiedy już znasz sztukę. Tam właśnie złożę kapital. Ja sam sobie wymyśliłem to schronienie, przez pamięć na moje dawniejsze talenty słuszarza. Otóż, masz wiedzieć, że będę zawsze odpisywać na twoje listy. W dniu, w którym odpowiedź odemnie nie nadejdzie, powiesz sobie: Gossim gryzie marchew od korzenia. Wtedy będziesz mógł wrócić i wszystko, co znajdziesz w skrytee, do ciebie należy.

— Wszystko to są niepotrzebne ostrożności, ojeze.... Słucham was, ale to do niczego....

Zaczynało mu już być dosyć gadaniny starego.

Mało go obchodziły wszystkie te wyjaśnienia. Miał w ręku pieniądze: to grunt.

— Zgadzam się — odrzekł powstając.

Szybkim ruchem zebrał papiery, rozłożył swoją kamizelkę na stole i wsunął je w otwór przygotowany. Z zatłuszczonego kalendarzyka wyjął nawleconą igłę, zaszył podszewkę i ubrał się.

— A teraz — rzekł sam do siebie — dobrze się śmieje ten, który śmieje się ostatni....

Dotknął piersi, pogłaskał z pieśczoła miejsce, w którym były papiery i dodał, jak gdyby go krępowaly skrupuły delikatności:

— Pojnujecie, nieprawdaż, że z pierwszym listem nie mogę wam posłać pieniędzy. Trzeba mi czasu.

— Ma się rozumieć!... Wierzę w ciebie.

Marcelin podniósł łachnan zastępujący firanke.

Dzień się robił. W dali białawe światło bardzo jeszcze słabe, świt zapowiadało.

(Ciąg dalszy nastąpi).



domości podpisanie protokołu o ustanowieniu grecko-bułgarskiej granicy i tak dalej wywodzi:

„Wy to jesteście twórcami nowej powiększonej Grecyi. Wasza krew, trud, wasze walki, znoje, odwaga i wytrwałość nie tylko uczyniły naszą ojczyznę wielką, lecz sprawiły, że jest w całym świecie czczona, poważana i sławna. Boleję, że zbyt wielu towarzyszy broni słów mych nie usłyszeli. Lecz krew ich nie jest przelana nadaremnie; pamięć ich jest wieczna. Wam, pozostającym przy życiu wyrażam podziw z powodu waszych czynów bohaterskich i dumny jestem, iż dowodzę taką armią, taką flotą.

„Wydałem rozkaz, aby wszystkim, którzy brali udział w obu wojnach, rozdano medale. Pomijając to, jestem pewien, że w sercu każdego panuje poczucie, iż uczynił Grecyę wielką. Nasze dzieło nie jest jednak skończone. Grecya musi stać się silną, bardzo silną. Pracować będę bez wytchnienia, aby cel ten osiągnąć. Wy, którzy pozostaniecie pod chorągwią, będziecie mnie wspomagać z tem samym poświęceniem, jak na polu bitwy. Wy zaś, którzy z uczuciem dumy i tryumfu wróciacie do ognisk rodzinnych, pielęgnujcie i głoście niewzruszony zamiar i postanowienie nas wszystkich: uczynienia Grecyi pod względem wojskowym bardzo silną, przez przyjaciół poważaną, dla nieprzyjaciół będącą postrachem.

Król Konstantyn“.

#### Wrażenie w Bułgarii.

Wedle doniesienia z Sofii, wszystkie tamtejsze stowarzyszenia i korporacje, jakoteż emigranci i zbierając się w Macedonii przygotowują manifestację z protestem przeciwko postanowieniom bukareszteńskiego traktatu pokojowego.

Korespondent *Now. Wrem.* miał charakterystyczną rozmowę z generałem bułgarskim Ficzewem, głównym delegatem bułgarskim w Bukareszcie. Generał mówił:

„Ze szczególnym bolem serca rozstajemy się z Macedonią, z powodu której wybuchła wojna. Teraz nam w następstwie żądań serbskich pozostał nędzny kęs ziemi w rodzaju wstęgi, szerokości 8-10 wiorst, długości około 30 wiorst wzdłuż prawego brzegu Strumy. Oto wszystko, zamiast całej Macedonii. Pożegnawszy się z Macedonią, tem samem żegnamy się na zawsze z związkami bałkańskimi. Mówią, że Serbowie obawiali się naszej hegemonii. Wzaminam za to wytworzy się obecnie hegemonia Rumunii, która do dnia dzisiejszego nie zaliczała siebie do państw bałkańskich.

Pretensje Greków martwią mnie w daleko mniejszym stopniu. Rozumiem bowiem, że nawet, jeśli nam zabiorą Kavalę, to przecież pozostaje nam Xanti, Chumuldżyna, De-deagacz.

Zwróćmy uwagę na to, co pozyskuje Bułgaria za cenę tyłu ofiar w ludziach i pieniądzu. Z Macedonii prawie nic, a na północy pozostaje pozbawiona bogatej i urodzajnej ziemi, która rocznie przynosi 50 milionów czystego dochodu.

Zostaje pozbawiona Adrianopola i Lozengradu (Kirkkilisse), a w zamian za to otrzymała kawałek ziemi górzysty i niezagospodarowany na południe od dotychczasowej granicy“.

Na pytanie, czy możliwą jest ponowna akcja Bułgarii przeciw Turcyi po zawarciu pokoju, generał Ficzew odpowiedział: my nie możemy prowadzić wojny, a jeżeli istnieje wyższa sprawiedliwość, to Europa powinna ująć się za nami.

#### Cesarz Wilhelm wobec traktatu bukareszteńskiego.

*Koeln. Ztg.* donosi, iż z okazji zawarcia pokoju w Bukareszcie, odbyła się wymiana serdecznych depech między cesarzem Wilhelmem a królem rumuńskim Karolem.

Z Aten telegrafują: cesarz Wilhelm zamianował króla Konstantyna telegraficznie marszałkiem polnym armii niemieckiej.

*Reichsanzeiger* ogłasza, że cesarz Wilhelm nadał przewodniczącemu konferencji pokojowej w Bukareszcie, ministrowi Majorescu, wielką wstęgę orderu Czerwonego Orła.

#### Różne opinie.

Do *Polit. Korr.* donoszą z Sofii: Mocarstwa już choćby z tego powodu mają prawo i obowiązek zająć się obecnymi stosunkami na Bałkanie, że traktat bukareszteński czyni zmiany w postanowieniach traktatu berlińskiego. Wobec tego zmiany te muszą być akceptowane przez wszystkie mocarstwa, które sygnowały traktat berliński, dziś już zupełnie przekreślony.

*Koeln. Ztg.* zastanawia się nad stanowiskiem, jakie zajmą mocarstwa wobec warunków traktatu pokojowego, zawartego na konferencji bałkańskiej w Bukareszcie i dochodzi do wniosku, że w razie, gdyby mocarstwa przyjęły na siebie rolę ostatecznej instancyi, mającej zatwierdzić warunki, natenczas wystrzegać się będą, w interesie przyszłego pokoju, aby nie dotykać lub zmieniać tych punktów, które uważać należy jako za-

sadnicze, a na których opiera się porozumienie stron.

*Südslav. Korr.* informuje z Sofii, że koła russofilskie otrzymały wiadomość, jakoby car wyrzucił na audyencyi prezesa Dumy Rodzianki swoje niezadowolone z powodu, że państwa bałkańskie dotychczas się nie pogodziły. „Nie życzę sobie — miał car powiedzieć — żadnych nowych awantur na Bałkanie“.

Pewna osobistość, zajmująca bardzo wysokie stanowisko w dyplomacji rosyjskiej, oświadczyła korespondentowi *Figara*: Rosya wobec Bułgarii zobowiązała się słowem honoru, że uczyni wszystko, co będzie w jej mocy, aby przeprowadzić rewizję traktatu pokojowego, od której też polityka rosyjska nie odstąpi.

*Golos Moskwy* pisze, że Serbowie i Grecy mylą się, jeżeli spekulują na niezgodność Europy. Są chwile, w których najwięksi wrogowie podają sobie ręce. Rosya nie znieśnie nigdy nadmiernego rozrostu Grecyi i nigdy nie dopuści do tego, aby Grecya dostała Kavalę.

*Riecz* twierdzi, że nie należy oddawać się żadnym złudzeniom co do trwałości i żywotności zawartego pokoju.

*Nowoje Wremia* dowiadyuje się od pewnego dyplomaty bałkańskiego, że kwestya posiadania Kavalii będzie przez mocarstwa zrewidowaną i załatwioną korzystnie dla Bułgarii, dzięki stanowisku Rosyi, Anglii, Austrii i Włoch.

*Russkoje Slovo* wywodzi, że postanowieniom pokoju w Bukareszcie nie należy uważać jako definitywnych wobec oświadczeń posła angielskiego i austriackiego — Rosya, Austrija i Włochy stają po stronie Bułgarii, Francya po stronie Grecyi, wobec zdecydowanego stanowiska Anglii należy się jednak spodziewać, że Niemcy i Francya ustąpią.

#### Demobilizacja.

Z Belgradu donoszą, że zarząd wojskowy wydał już rozporządzenie w sprawie sukcesywnej demobilizacji.

Z Salonik donoszą: Część wojska greckiego cofnięto już na starą granicę bułgarską do Demihissar. Podobno dwie dywizje wnet tu przybędą. O przewożeniu wojska z powrotem na dawne terytorium greckie jeszcze nie słychać, przeciwnie koła wojskowe twierdzą, że na nowych terytorjach musi pozostać armia we wzmożonym stanie. Demobilizację w Rumunii miano dziś rozpocząć.

#### Sprawa turecka.

Onegdaj Rada ministrów w Konstantynopolu zajmowała się krokiem mocarstw w sprawie Adrianopola. Wielki wezyr dać ma podobno ustnie odmowną odpowiedź na krok mocarstw i oświadczyć, iż Turcyja absolutnie nie zrezygnuje z posiadania Adrianopola. Wielki wezyr zwróci uwagę mocarstw na to, że między Czorlu a Adrianopolem znajduje się armia turecka licząca 300.000 żołnierzy, którzy stanowczo nie usłuchają rozkazu opuszczenia Adrianopola i Tracyi.

Wedle depechy z Konstantynopola, odpowiedź Porty na demarche mocarstw dana będzie we wtorek na przyjęciu dyplomatycznym ustnie ambasadorom, a dopiero następnie przesłana będzie im na piśmie. Turcyja w odpowiedzi przytoczy motywy odmowy.

Do *Südslav. Korr.* donoszą z Adrianopola, że Turcyja rzuciła na terytorium trackie znacznie większą armię, aniżeli poprzednio tam miała. Między Czorlu a Maricą stoi 5 korpusów armii o 218.000 ludzi, koło samego Czorlu znajduje się 35.000 wojsk Dżemala-beya.

Wali Adrianopola oświadczył, że o opuszczeniu miasta przez Turków mowy niema i że armia nie usłucha podobnego rozkazu. Również Enver bey oświadczył, że woli raczej, aby cała jego armia została zniszczona, aniżeli by miała opuścić Adrianopol.

Do pism londyńskich donoszą z Konstantynopola, że Turcyja zarządziła mobilizację sześciu dalszych roczników celem obrony Adrianopola.

Konstantynopolitański korespondent *Kölnische Ztg.* dowiadyuje się, że decydujące koła Porty są przekonane, iż przyjdzie do nowej wojny z Bułgarią. Rząd turecki chciałby wprawdzie uniknąć tej nowej wojny, jednakże nie może się oprzeć naciskowi partji wojennej.

W Adrianopolu wrę gorączkowa praca, ażeby twierdzę przygotować na długą obronę. Z Czataldży sprowadzono do Adrianopola wszelkie tam się znajdujące działa i amunicję. 6 nowych korpusów zostało wzmożonych. Pozyce koło San Stefano i Makrakój wcześniej wzmożono.

Delegat bułgarski w Konstantynopolu, Naczowicz, oświadczył wobec dziennikarzy, że odniósł wrażenie, iż Turcyja mimo zapowiedzianych zbrojeń i akeyi, którą podjęła, przeciw wejściu do Bułgarii w porozumienie, Bułgaria zaś niema wcale zamiaru wypowiedzieć Turcyi wojny.

*Tanin* wyraża przekonanie, że Europa nie może domagać się od Porty po naruszeniu nietykalności Turcyi, aby Turcyja miała

poszanowanie dla traktatu londyńskiego. Kwestya Adrianopola jest kwestyą świata chrześcijańskiego i muzułmańskiego. Dziennik ten nie sądzi, aby państwa, które mają poddanych mahometanickich, oraz cesarz Wilhelm, który bawiąc w Damaszku, oświadczył, iż jest przyjacielem muzułmanów, mogły Turcyę skrzywdzić.

*Köln. Ztg.* zastanawiając się nad kwestyą Adrianopola i wpływu, jaki mocarstwa wyrzucić mogą w tym kierunku na Turcyę, dochodzi do przekonania, że główny punkt sprawy spoczywa w tem, czy Turcyja czuje się dość silną, by utrzymać się przy odzyskanych terytorjach. Zdaniem specjalistów, strategiczne położenie wojsk tureckich w Tracyi jest dość silne, aby Porta nie miała pewności, iż zdoła obronić Adrianopola, w razie ponownego oblężenia. Pomimo to starać się będą mocarstwa o skłonienie Turcyi do poddania się zwycięstwu Europy.

#### Rozdzwięk między Francją a Rosyją.

Mający cechy urzędowe komunikat wydany w Paryżu powiada, iż wczoraj między Paryżem a Petersburgiem odbyła się wymiana zdań w sprawie poruszanej przez Rosyę, rewizji traktatu bukareszteńskiego. Rząd francuski nie wiedział dotychczas nie o tym projekcie Rosyi i dopiero teraz o nim się dowiedział. Zbada go więc skrupulatnie, ale już dziś wyraża życzenie, aby udało się mu nakłonić Rosyę do uznania traktatu bukareszteńskiego, który rząd francuski uważa za sprawiedliwy i możliwy do przyjęcia.

Zarzut prasy rosyjskiej, iż kapitaliści francuscy, a mianowicie Tow. monopolu tytoniowego, dostarczyli Turcyi środków, których ona użyła do zaatakowania Adrianopola, rząd francuski musi odeprzeć. Tow. monopolu tytoniowego jest towarzystwem prywatnym i międzynarodowym. Towarzystwo to pragnąc dalej istnieć musiało odnowić dzierżawę monopolu. Oprócz pieniędzy doręczonych Turcyi przez to towarzystwo, Turcyja żadnych innych pieniędzy z Francyi nie otrzymała.

*Matin* poddając krytyce postępowanie dyplomacji rosyjskiej w sprawie Kavalii powiada: Przekonani jesteśmy, że kwestya, czy Kavalła będzie w posiadaniu Grecyi, czy Bułgarii, nie jest dostatecznie ważną, aby wpływać mogła na stanowisko rządu francuskiego. Ważne interesy, jakie Francya ma na Bałkanach, nie mogą być porównane z ważnością stosunku Francyi do Rosyi. Dotychczas Francya zawsze popierała plany Rosyi na Bałkanach, ilekroć plany te stały w sprzeczności z planami Austro-Węgier. Dziś Rosya i Austro-Węgry nie są z sobą niezgodne. Czyż nie jest to jedynym dowodem więcej, że rząd francuski jak dotąd, tak i na przyszłość popierać będzie plany, które są zgodne z polityką rosyjską?

Wogóle prasa francuska bardzo gwałtownie krytykuje politykę rosyjską i oświadcza, że jest ona wprost skierowana przeciw interesom Francyi na morzu Śródziemnym. Clemenceau w gazecie swojej nazywa politykę rosyjską zdradą interesów Francyi. Jaurès zarzuca Rosyi perfidyję.

Petersburski korespondent dziennika *Figaro* podaje, że jedna z wysoko postawionych osobistości dyplomatycznych zapewniała go, że Rosya głęboko dotknięta jest brakiem lojalności ze strony Francyi, nie może jednak złamać słowa danego Bułgarii, dalej ubolewa, że nie idąc razem z Francją, dążyć będzie do rewizji traktatu bukareszteńskiego.

Omawiając sprawę Kavalii zwraca się *Now. Wremia* w ostrym tonie przeciw Francyi. Francuzi — pisze rosyjski organ — powzięli fantastyczny plan stworzenia „Wielkiej Grecyi“. Gabinet rosyjski zdaje sobie atoli dokładnie sprawę z tego, że w planach tych Francyi tkwi coś więcej niż „przypadkowa różnica zapatrywań“ i że popierając Grecyę, ma Francya dalej idące zamiary. Równocześnie zwraca się *Now. Wrem.* przeciw Niemcom, które w sprawie Kavalii wystąpiły również przeciw stanowisku, zajętemu przez Rosyę i Austryę.

#### Francya a Włochy.

Rzymska oficjalna *Tribuna* omawia akcję w sprawie pokoju bukareszteńskiego i wskazuje na to, że Francya jest na swem hellenofilskim stanowisku zupełnie osamotniona. Świadczy o tem okoliczność, że na ostatniej konferencji ambasadorów w Londynie zażądał ambasador austriacki, włoski i niemiecki, by Grecya odstąpiła wyspę Saseno.

Wedle wiadomości, które nadeszły tu w sobotę z Londynu, ambasador francuski Cambon zbliżył się do stanowiska Włoch

tak, iż porozumienie uważać należy prawie za dokonane.

Budapeszt. Korespondent wiedeński dziennika *As Est* rozmawiał z posłem greckim w Wiedniu dr. Streitem. Dr. Streit oświadczył, że obecnie pierwszym staraniem Grecyi będzie nawiązanie handlowych stosunków z Austro-Węgrami, z którymi wogóle będzie się starała utrzymać jak najlepsze stosunki.

Sofia. 64 bułgarskich nauczycieli z Macedonii, uwięzionych przez władze serbskie i wleczonych w Serbii z jednego więzienia do drugiego, wydano z Smederewa do Orsowy, zład na koszt bułgarskiego rządu przybyli do Lompalanki.

Warszawa. Według sprawozdania rosyjskiego Tow. żeglugi i handlu wojna bałkańska wpłynęła nadzwyczaj pomyślnie na wywóz zboża rosyjskiego na Bałkan. Państwa wojujące, a zwłaszcza Turcyja i Bułgaria, za pośrednictwem firm rosyjskich pozyczyły ogromne zakupy zboża, mąki i t. p. z samej Rosyi i Królestwa.

## KRONIKA.

Lwów, 11 sierpnia.

#### Kalendarz.

Wtorek (12 sierpnia):

Klary p. — Radzimira. — Syły i Syłana.

Wschód słońca o godzinie 4-11 rano, zachód słońca o godzinie 6-48 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 18 stopni Cel.

— Na uroczystość Wniebowzięcia N. M. P. jako w rocznicę koronacji przyjdzie do Kochawiny Najprzew. ks. Biskup dr. Bandurski dnia 14 sierpnia b. r. o 8-11 wieczorem i będzie celebrował pontyfikalną Sumę w dniu Wniebowzięcia. Dla dogodności pielgrzymów oprócz zwykłych pociągów, odejda 15 sierpnia z Kochawiny dwa nadzwyczajne pociągi.

W kierunku do Stryja o godzinie 3 po południu i ma połączenie do Drohobycza 4-05, do Ławoczno 4-12, do Lwowa 4-14.

W kierunku do Chodorowa odjedzie pociąg nadzwyczajny o 4 godzinie po południu i ma połączenie do Stanisławowa 4-55, do Tarnopola 5-00, a do Lwowa 7-32 wieczorem.

— Otwarcie ofert. Dziś odbyło się w biurze rady Skowrona otwarcie ofert na budowę sądu i więzienia w Tarnowie. Ofert złożono pięć:

1. Liebling & Kahane z Krakowa na kwotę 1,959.000 kor.

2. Hipolit Śliwiński i Edward Uderski z Krakowa na 2,320.000 kor.

3. Budowniczy Herman Gutman z Krakowa na 2,348.100 kor.

4. Adam Opolski, budowniczy, Lwów, 2,400.000 kor.

6. Zygmunt Dobrzański, budowniczy, Lwów, 2,550.000 kor.

Oferowano na kwoty ryczałtowe.

— Konkurs na projekt gmachu Akademii górniczej w Krakowie. Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa robót publicznych z 24 lipca b. r. 1. 6319/VIII. rozpisano konkurs na projekt budowy gmachu Akademii górniczej w Krakowie z terminem 15 października b. r. do godziny 12-tej w południe. Prace konkursowe należy nadsyłać do starostwa w Krakowie. W konkursie tym mogą brać udział architekci stale mieszkający w Galicji, obywatele austriacy. Warunki konkursu, program budowy i plan sytuacyjny można otrzymać za złożeniem kwoty 10 kor. w oddzielne technicznym starostwa w Krakowie.

W skład sądu konkursowego wchodzi jako członkowie: 1. Wandalin Beringer, architekt, radca miejski. 2. Alfred Broniewski, starszy radca budownictwa, szef departamentu architektury w Namiestnictwie we Lwowie. 3. Władysław Derdacki, architekt, docent szkoły politechnicznej we Lwowie. 4. Wacław Krzyżanowski, architekt w Krakowie. 5. dr. Józef Morozowicz, prof. Uniwer. Jagiell. w Krakowie. 6. dr. Tadeusz Obmiński, architekt, prof. szkoły Polit. we Lwowie. 7. Fryderyk Ohmann, st. radca budownictwa, prof. Akademii sztuk pięknych w Wiedniu. 8. dr. Józef Piskać, st. radca budownictwa w c. k. Ministerstwie robót publicznych w Wiedniu. 9. Józef Sare, radca Dworu w Krakowie. 10. Antoni Schimitzek, dyrektor galic. akc. zakładów górniczych w Sierszy. 11. Jan Zarański, st. radca górniczy w Wiedniu, poseł do Rady państwa. 12. Edward Zotter, radca ministerjalny w Ministerstwie robót publicznych w Wiedniu. 13. dr. Kazimierz Żurawski, prof. Uniwersyt. Jagiell. w Krakowie.

Jako zastępcy: 1. Józef Gałęzowski, architekt, prof. Akademii sztuk pięknych w Krakowie. 2. dr. Stefan Niementowski, radca Dworu, prof. szkoły Polit. we Lwowie. 3. Gabriel Prus Niewiadomski, radca budownictwa w Krakowie.



— **Z kolei.** Dla ułatwienia powrotu z odpustu w Kochawinie odejda dnia 15 sierpnia ze stacji Hnizdyczów Kochawina oprócz pociągu codziennego nr. 3316 (odejzd o godz. 2 min. 42 po poł.), który zabierze podróżnych z Kochawiny przez Chodorów do Lwowa, jeszcze dwa pociągi nadzwyczajne, a mianowicie o godzinie 3 po południu pociąg do Stryja, który będzie miał bezpośrednie połączenie z pociągami odchodzącymi ze Stryja we wszystkich kierunkach i pociąg o godzinie 4 min. 10 po południu do Chodorowa, z bezpośrednimi połączeniami w kierunku Tarnopola i Stanisławowa.

— **Przeniesienie biur miejskiego Zakładu wodociągowego.** Z dn. 10 b. m. (t. j. od niedzieli) zostały biura miejskiego Zakładu wodociągowego przeniesione z budynku strażnicy ogniowej przy placu Strzeleckim do nowobudowanego dworca wodociągowego przy ulicy Zielonej 1. 62, tuż obok przystanku tramwaju przy ul. Szewcenki i Zielonej. Godziny urzędowe dla stron interesowanych codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 11—1 przed południem.

— **Nadanie zapomóg.** W celu nadania zapomóg z fundacji jubileuszowej urzędników sądowych okręgu sądu krajowego wyższego we Lwowie za rok 1913, ogłasza Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań do 25 września 1913 r.

Do korzystania z zapomóg z tej fundacji są uprawnione wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach sądowych IX., X. i XI. klasy rangi, w pierwszym zaś rzędzie te, które prócz normalnych poborów pensyjnych nie mają żadnej innej materialnej pomocy. Podania opatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenty wykazujące, że mąż, względnie ojciec był urzędnikiem sądowym jednej z powyższych klas rangi w wspomnianym okręgu sądowym, mają być wniesione w oznaczonym terminie wprost do protokołu podanego Namiestnictwa. Podania wniesione w innej drodze, lub po upływie terminu konkursowego, będą zwrócone jako bezprzedmiotowe.

† **Józef Gostyński.** We czwartek zeszłego tygodnia w mieście naszym pogrzebano człowieka, który długich lat szereg pracował wydatnie na różnych stanowiskach, jako radny miejski, utalentowany lekarz, dyrektor instytucji dobra publicznego i t. d.

S. p. dr. Józef Gostyński ukończywszy studia lekarskie w Wiedniu, długie lata był asystentem i sekundaryszem szpitala powszechnego we Lwowie na oddziale chirurgicznym, na którym to stanowisku zjednał sobie zaletami charakteru i niezwykłą biegłością chirurgiczną poważanie i wdzięczność pacjentów i lekarzy.

W pierwszym rzędzie przypomnieć należy, że s. p. dr. Gostyńskiemu zawdzięcza miasto nasze ufundowanie Zakładu dla nieuleczalnie chorych im. Bilińskich. Gdy bowiem Biliński wahał się, jaką fundację stworzyć, Gostyński zdołał go nakłonić do swego dawno wymarzonego planu, mianowicie do założenia zakładu dla chorych. W zakładzie tym pozostawał s. p. Gostyński do ostatniej chwili w charakterze lekarza i dyrektora zakładu.

† **Orest Audykowski,** redaktor *Halyczanina* i prezes Towarzystwa dziennikarzy ruskich, zmarł we Lwowie, w 70 r. życia w niedzielę 10 b. m. Pogrzeb odbędzie się dnia 12 b. m. we wtorek o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Ruskiej 1. 3.

— **Wykolejenie.** Pomiędzy stacyami Piaseczna a Mikołajowem wykoleił się w niedzielę 10 b. r. około godziny 5 rano wóz pociągu towarowego nr. 1762, z powodu, iż w tym miejscu osiadł się nasyp.

Nikt z personelu pociągu nie doznał obrażeń. Ruch pociągów osobowych odbywa się w ten sposób, że podróżni muszą w miejscu przerwy przesiadać.

△ **Samobójstwo podczas zabawy.** W domu em. maszynisty kolejowego Jana Piwońskiego, zamieszkałego przy ulicy Marcina 1. 26 zabawiła się wesoło przy kieliszku towarzystwo, złożone z żony Piwońskiego Katarzyny, syna Bronisława i kilku jego kolegów. Najmniejszy brał udział w zabawie sam Piwoński, który już od dłuższego czasu narzekał na żonę swą, nałogową pijaczkę, przepijającą prawie cały zarobek, wskutek czego w domu panowała nuda.

Kiedy zabawa trwała w najlepsze, wszedł Piwoński do kuchni i położywszy się na łóżku, strzelił sobie z rewolweru w usta. „Biesiadnicy“ usłyszawszy strzał, wbiegli do kuchni i zobaczyli Piwońskiego, tarzającego się w kałuży krwi. Zawezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które denata odwoziło w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego.

Powodem targnięcia się na życie Piwońskiego, był, jak opowiadał sąsiadzi, żal do żony za jej pijaństwo. Piwoński skarżył się na to u sąsiadów i odgrażał się, że odbierze sobie życie.

△ **Miał szczęście....** W sobotę w południe zawiadomił p. Ancrbach policję, że subiekctowi jego skradziono w Banku austro-węgierskim worek płócienny z kwotą 100 koron w monecie 20-halerzowej, a w chwilę później zgłosił się na inspekcji policji p. Majer Stern,

które worek ten znalazł leżący w westybulu Banku.

△ **„Dobra“ służąca.** Karolina Buczkowska sprzątając mieszkanie swej chlebobdawczyni, „znalazła“ złoty damski pierścionek z szafirem, a „bojąc się, aby go nie zgubiła, schowała w swym kuferku na strychu“. I tę troskliwość o dobro swych pracodawców, opłaciła wielu przykrościami. Bo oto pani, szukając znów pierścionka, który była schowała w pudełku w szafie, trafiła do kuferka Karoliny a znalazłszy tam tę zgubę, oddała ją pod opiekę policji.

△ **Złodziej „kwiatowy“.** Od jakiegoś czasu ginęły z grobów cmentarza Łyczakowskiego kwiaty. Sprawcy tej kradzieży nie dało się zarządowi wysledzić, aż w sobotę przebież wpadł on w ręce policji; jest nim Michał Łuszczak, bez zajęcia, który skradzionymi kwiatami prowadził potem handel na Wąłach Hełmańskich.

△ **Echa krwawej sprzeczki.** W ręce policji oddał się w tych dniach Michał Kolaszyński, który, jak to donosiliśmy, przed kilku dniami poranił i pobił ciężko swego brata na Majerówce. Wobec tego, że brat odstąpił od oskarżenia karnego, a obrażenia, jak okazało się, nie są niebezpieczne, Kolaszyńskiego wypuszczono na wolną stopę.

△ **Zaginiona.** P. Filomena Romanowska, żona urzędnika kolejowego, doniosła wczoraj policji, iż z domu jej wydalila się w sobotę rano kuzynka jej, 20-letnia Gustawa Dulębianka i dotychczas nie wróciła. Zaginiona jest brunetką, ubrana była w zielonkawy płaszcz i czarne meszty.

△ **Nieszczęśliwe wypadki.** Emilia Skibińska, dozorczyńca domu przy ul. Kornela Ujejskiego, pod 1. 14 złamała nogę, poślizgnąwszy się na schodach.

Nieostrożne obchodzenie się z bronią stało się znowu przyczyną fatalnego wypadku. Jan Tuczarski, praktykant księgarski, manipulował wczoraj w południe rewolwerem, nagle padł strzał, a kula przeszła Tuczarskiemu lewą rękę.

Marya Kruszewska, kucharka, zamieszkała przy ulicy Kopernika 1. 32, wyszła na podwórze, gdy wtem w sąsiedniej budowy, z wysokości czwartego piętra spadła na nią cegła, stracona prawdopodobnie przez blacharza, i zraniła ją ciężko.

Podczas gry w piłkę nożną upadł Zygmunt Friedenthal, 17-letni gimnazjalista, tak nieszczęśliwie, iż pękła mu kość w stawie ręki.

Siedmioletnią Sabinę Dominik, córeczkę rzeźbiarza, pokasał wczoraj w pasażu Hausmana jakiś żółtawy pies.

We wszystkich wypadkach interweniowało pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Awanturnik.** Wczoraj wieczorem wywołał na pl. Krakowskim kolosalną awanturę jakiś nieznanymi mężczyzna. Przerażony policjantem stawiał mu opór i zelił go. Sprawdzony na policję, nie uspokoił się awanturnik, lecz dalej lżył żołnierzy policyjnych, nazwiska swego zaś nie chciał podać. Urzędujący komisarz skazał awanturnika na 3 dni aresztu.

△ **Zamach samobójczy.** W branie realności przy ulicy Ossolińskich 1. 15 znaleziono dziś rano mężczyznę około 30-letniego, wijącego się w bolach. Okazało się, że mężczyzna ów, nazwiskiem Franciszek Łukowski, elektro-mechanik, usiłował odebrać sobie życie przez wypicie jakiejś trucizny. W stanie groźnym odwieziono desperata do szpitala powszechnego. Powód rozpaczliwego czynu nieznan.

△ **Kronika policyjna.** W wozie tramwajowym K. D. skradziono wczoraj w południe p. Maryi Lisowskiej torebkę wenecką, wewnątrz której był banknot 10-koronowy; Józefowi Muszyńskiemu skradziono z kieszeni w ul. Bożniczej pulares z drobną kwotą; Karol Budziński, szewc, zam. przy ul. Piekarskiej 1. 5, doniósł wczoraj policji, iż od dłuższego już czasu giną mu z warsztatu bućki i materiały. Wczoraj przeprowadził on gruntowną rewizję w warsztacie i stwierdził brak towarów wartości 157 koron.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Zdzisław Lenie Younga, weteran z r. 1863 i właściciel dóbr ziemskich;

w Ischlu, starszy burmistrz Budapesztu, Heltay.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Kopalnia w Wieliczce.** W poniedziałek, 18 sierpnia b. r., w dzień urodzin Najj. Pana będzie kopalnia soli w Wieliczce dla zwiedzających rzeźbię oświetlona. Zjazd do kopalni rozpocznie się szybem Arcyksięcia Rudolfa o godzinie 1 m. 30 i 2 m. 30 po południu. — Wstęp do kopalni kosztuje 5 koron od osoby, z użyciem windy parowej 6 koron. Bilety wstępu będzie można nabyć przedtem w krajowym Związku turystycznym w Krakowie, ulica Szpitalna 1. 36, w dniu zaś zwiedzenia przy kasie przed szybem zjazdowym.

Pociągi odchodzą z Krakowa do Wieliczki o godzinie 12 m. 42 (pociąg nadzwyczajny), 1 m. 30 po południu, z Wieliczki zaś do Krakowa o godzinie 5 m. 32, 6 m. 49 (po-

ciąg nadzwyczajny) 8 m. 50, 9 m. 50 i 10 minut 45 wieczorem.

Czysty dochód przeznaczony na cele dobroczynne miejscowe.

§ **Zjazd dziennikarski w Krynicy.** Z inicjatywy redaktora *Tygodnika Ilustrowanego*, p. Artura Opmana (Or-Ota), odbyło się onegdaj w salonach krynickiego klubu towarzyskiego zebranie kuracuzowe w sprawach dotyczących się Krynicy. Na zebraniu tem postanowiono zainicjować w Krynicy na następne sezony szereg kongresów przedstawicieli sztuki, prasy, polityki celem narodowego zrzeszenia się. Na r. 1914 ma być zwołany do Krynicy Zjazd dziennikarzy polskich. Wybrano w tym celu komitet przygotowawczy, który zajmie się zorganizowaniem Zjazdu. W tym jeszcze sezonie ma się odbyć w Krynicy wielki rant artystyczny na dochód Tow. dziennikarzy polskich.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nasze tygodniki.** Zaczynamy od lwowskiego. *Kronika Powszechna*, mimo sezonu ogórkowego, obfituje w treść ciekawą i urozmaiconą. Wacław Masłowski pisze o strajkach w Królestwie Polskim; dr. Marya Estreicherówna w dalszym ciągu omawia organizację nauczycielek katolickich w Niemczech; Stanisław Machniewicz ocenia drugie wydanie monografii Matejki pióra Witkiewicza; dr. Jerzy Koller zastanawia się nad literaturą walk przedwyborczych; Celina Stońska notuje wrażenia z chwili spędzonej wśród futurystów i t. d. i t. d.

*Świat* rozpoczyna oceną ostatniej pięknej pracy prof. dr. Bronisława Dembińskiego p. t. „Polska na przedmieściu“. Skreślił ją K. M. Morawski. Z kolei Albin Pawłowski opisuje galerię Chauliarda w Paryżu; Cz. J. wskrzesza w pamięci czytelników tłumacza „Zofijówki“ Trembeckiego i wielbiela przepięknej Zofii Szczęsnoję Potockiej, hrabiego Augusta Karola de la Garde; Tadeusz Dąbrowski mówi o „Przeżytkach romantyzmu w życiu dzisiejszym“. Numer bardzo, jak zwykle, urozmaicony, uzupełniają dalsze ciągi powieści i bogata kronika aktualna, odpowiednio ilustrowana.

*Tygodnik Ilustrowany* stara się być odbiciem ostatniej doby, którą wypełniają wszelkimi balon i aeroplan. Ciekawe więc bardzo jest zestawienie dwu artykułów: Kazimierza Bartoszewicza: „Aeronautyka w korespondencji Stanisława Augusta“ i Witolda Jarkowskiego: „Berlin z góry“. A. Grzymała-Siedlecki omawia poezję Czesława Jankowskiego; Włodzimierz Perzyński ogłasza dowcipny drobnyz p. t. „Grzechność“; Cecylia Trębińska kreśli wrażenia z Kabilii; Stanisław Dzikowski „Ze smutnej ziemi“. Kronika aktualna i powieści urozmaicają zawartość ostatniego numeru *Tygodnika*.

## Tadeusz Sulima Popiel.

Przed kilku miesiącami zmarł artysta-malarz Tadeusz Popiel, brat również niedawno zmarłego rzeźbiarza, Antoniego. Śmierć jego dziwnie przebrzmiała bez echa; gazety poprzestały na krótkich, kronikarskich wzmiankach, czasopisma ilustrowane zamieściły portret z odpowiednim podpisem — nikt nie postarał się podać szerszej publiczności do wiadomości bliższych danych o tym pożytecznym artyście i dobrym człowieku, przypomnieć jego zasługi. Być może stało się to dlatego, iż był to właśnie czas najgorętszy w świecie publicystycznym, koniec wojny z Turcją, nowy konflikt na Bałkanie, okres agitacji przedwyborczej do Sejmu i t. d.

W gorące codziennych wypadków przeoczono tragiczną śmierć w pełni sił malarza, poprostu na razie nie było miejsca na obszerniejszą biografię, a potem — potem to już zwykła kolej rzeczy: niechęć powracania do faktu, który już dawniej się stał, zapomnienie...

Nie zasłużył na nie Popiel, artysta szczerzy, wielostronny i nieprzeciętny, który sztuce polskiej nie znał może dróg nowych, ale przydał jej wiele cennych dzieł i długi czas godnie ją wobec zagranicy reprezentował.

Talent to był bardzo wielostronny, artysta, który umiał niezmiernie wiele i wiernie stał wobec swoich haseł, streszczających się w nienagannym rysunku i elegijnej kompozycji, łatwo i serdecznie przemawiającej do duszy patrzącego, nie uganiający się nigdy za tanią reklamą i nierobiący sobie jej kosztem sprytnych sztuczek, według recept i prawideł modnych kierunków. Dla Popiela rysunek i koloryt, idealnie harmonizujący ze sobą, rysunek niezmiernie staranny i koloryt przeważnie jasny, słoneczny, był szczytem, do którego dążył, bez wywołowania w kompozycjach swoich „otchłannej głębi“, w nie wkładał serce tkliwe i czułe bardzo, stroniące od burz i zawrotnych namiętności i niepospolicie bujną fantazję.

Rodzaj jego twórczości obejmował szeroki bardzo widnokrąg: portret, akt, pejzaż, obrazy dekoracyjne, malarstwo religijne, oparte o tradycję Renesansu i t. d. Bo też być może najwięcej zawdzięczał Popiel ubóstwianym przez siebie mistrzom Odrodzenia, z którymi zapoznał się podczas swojego pobytu we Włoszech, szczególnie z czarodziejami kolorytu, Wenezycanami, w pierwszym rzędzie Tiepolowi, który był jego mistrzem ulubionym i na obrazach którego robił specjalne studia.

Pamiętam jak raz w pracowni u niego spędziłem kilka godzin, słuchając jego wynurzeń artystycznych i określeń malarstwa światowego w stosunku do dorobku Renesansu. Była w tem zgola niepospolita erudycja, świetny sąd, którego nie powstydzili się najlepszy profesor „od sztuki“, a przytem ta miłość i cześć artysty, nie wstydzącego się ukorzyć przed arcytworami ducha i pendzla niezapomnianej epoki, którą znał i rozumiał Popiel, jak może rzadko który z artystów. A przy tej całej tęsknocie do ideału ówczesnego malarstwa nie zamykał Popiel oczu na zdobycze impresjonizmu, któremu przyznawał wielką rację, mimo, iż sam nie wiele z niego korzystał.

Taka to już była organizacja artystyczna, bezwzględnie szczerą, nie umiejącą się maskować, idącą tylko za podszepem swoich przekonani i upodobań, mimo, iż nie zawsze one popływały.

Jestem pewny, że Popiel, gdyby chciał, byłby świetnie potrafił „iść z prądem czasu“ i malować, jak urodzony impresjonista. Mam na to dowody w małym obrazeczku, który wisi u mnie.

Ale on nie chciał. Został wierny raz obranemu kierunkowi, który więcej był epigonistyczny, oparty na dawnych wzorach, przetwarzonych głęboko i dostosowanych do obecnej chwili, niż stwarzający nowe jakieś wartości. Jeśli, poza Włochami wpływ na niego jeszcze kto wywarł, to może angielscy prerafaelici, co najlepiej widać w jego postaciach świętych, w których niejednokrotnie stworzył pewien typ, o liniach natracających z cicha sentymentem słowiańskim.

Jeśli już mowa o malarstwie religijnym Popiela, to warto podkreślić, że tkwiły w nim istotnie warunki na pierwszorzędny malarza w tym kierunku; w Polsce był on w każdym razie unikatem: malował, jak się niegdyś malowało w celach klasztornych, w zbożnym skupieniu, z religijnym niemal namaszczeniem i umiał rzeczywiście nadać swym świętym to coś, co istotnie czyniło ich świętymi. Jego freski w kaplicy św. Stanisława w klasztorze OO. Franciszkanów w Padwie, dokąd został zawezwany na podstawie przyznanej mu pierwszej nagrody, mówią o tem bardzo wyraźnie i wiem od artysty, w jakim usposobieniu je malował.

Urodził się Tadeusz Popiel roku nieszczęsnego 1863 w Szczucinie. Po ukończeniu szkoły realnej uczył się w krakowskiej szkole sztuk pięknych pod kierunkiem Matejki, który pierwszy poznał się na niepospolitym talencie ucznia i otoczył go troskliwą opieką. Tu też powstają pierwsze jego obrazy: „Józef i Putyfara“, „Wzięcie Żydów do niewoli babilońskiej“ i „Zmartwychwstanie Chrystusa“. Obrazy zyskały uznanie krytyki i świata artystycznego. Podziwiano u młodego artysty świetny już rysunek, pewność kompozycji, głębokość pomysłu i wróżono mu świetną przyszłość. Po pięcioletnich, bardzo sumiennych studiach w Krakowie, jedzie Popiel do Wiednia, gdzie pracuje jakiś czas u Makarta, który wywarł na niego duży wpływ i rozbudził w nim zamiłowanie do świata klasycysemu piękna. Po roku przenosi się do Monachium, które było wówczas miejscem skupiającym najwybitniejsze siły młodych adeptów sztuki. Ruchliwe, pełne temperamentu i zapału życie ówczesnej cyganeryi porwał i Popiela. Doskonały kompanion wszelkich historii cygańskiego życia, nie zapomniał jednak o pracy i pilnie studiował. Wpływ jednak wielki Niemcy na niego nie wywarli; nauczył się od nich tylko tajemniczekuchni malarskiej, jeszcze bardziej wykształcił rysunek. Tu powstają „Uriel Akosta“, „Ostatnie chwile Zygmunta Augusta“, „Neron“, „Niewiasty jerozolimskie“, „Święto tory“ i „Mojżesz“. Ten ostatni zjednywa mu rozgłos w szerokim świecie i duży złoty medal na wystawie paryskiej w roku 1890. Odtąd nazwisko Popiela figuruje na wszystkich wielkich wystawach w Europie, obrazy jego kupuje i zamawia zagranicą, a podczas kiedy w Polsce nie wiele się o nim mówi, krytyka zagraniczna coraz częściej podnosi jego zalety i poświęca mu coraz więcej miejsca.

W roku 1891 odbywa z naszym poeci-wym Marcelim Harasimowiczem podróż do Berlina, Kopenhagi, Wiednia i Pragi. Maluje coraz więcej, zdobywa złoty medal w San Francisco (1894 r.), wystawia dość często w kraju, więcej zagranicą i obrazem „Po burzy“ zyskuje dwa złote medale na powszechnych wystawach sztuki w Chicago i San Francisco. Obraz ten zakupiło Muzeum w Saint-Louis w Ameryce (replika w Resursie krakowskiej).



„Po burzy“ przedstawia obraz zniszczenia w polu podczas lata. Zbite gradem i deszczem leży do cna zniszczone zboże, w śmiertelnym pokocie tulące się w kałużach wody. Burza już przeszła, z jednej strony niebo zaczyna się wyjaśniać, daleko tylko widać ciężkie chmury, gnane wiatrem. Nad pobitem zbożem stanął chłop z żoną. Ona łamie biedne spracowane dłonie, on stoi w bolesnej rezygnacji, obłąkane bolem oczy wpił przed siebie, głuchy na wszystko, bezradny, zawiedziony w swoich nadziejach i pracy, z której oto pozostała ino kupa mokrej słomy, bytłu tylko przydatna na podściółkę.... W tyle za nimi, trzy postacie chłopskie, dwoje dzieci i stary, wsparty na kij, zapewne rodzina.

Jest istotnie w tym obrazie kawał twardej doli chłopskiej, jest prawda i życie, plastyka i siła, które czynią go dziełem nieprzeciętnym.

W roku 1899 pracuje Popiel przy panoramie racławickiej Kossaka i Styki, potem przy „Golgocie“ Styki. Imię zdobywa sobie coraz rozgłośniejsze nie tylko w kraju; z zagranicy płyną obficie zamówienia, którym z powodu braku czasu często musi odmawiać. W r. 1897 wykonywa w Petersburgu w kościele św. Katarzyny szereg ściennych obrazów, które w Rossyi zyskały mu uznanie i liczne zamówienia.

Wyjeżdża następnie do Włoch, przebywa dłużej w Rzymie, Florencji i Wenecji i z rozkoszą oddaje się studjowaniu dawnej sztuki. Ten pobyt zadecydował o całej sztuce Popiela w najdojrzałym okresie jego twórczości, która stała się jakby cichym odbłaskiem widzianych arcydzieł i wytyczną na przyszłość.

Dłuższy czas przebywał artysta w Loreto u prof. Zeissa, znawcy i malarza fresków, od którego również wiele się nauczył, czego dowodem wspomniane już wyżej freski jego w Padwie.

Puścizna po nim jest wielka — w krótkim szkicu niepodobna wyliczyć choćby najważniejszych jego portretów, obrazów rodzajowych, pejzaży i in. Z dekoracyjnych jego dzieł, których jest mnóstwo, wymienić należy: plafon „Wniebowzięcie“ w kaplicy Götzów w Okocimiu, we Lwowie kościół Klarysek, restauracja malowideł, oraz szereg ściennych obrazów, plafon i witraże, ikonostas w cerkwi „Przemienienia Pańskiego“, do którego studia robił w Ławrze Kijowskiej, nawa kościoła Franciszkanów w Krakowie i obraz mozaikowy, wreszcie malowidła w kościołach: w Odrzykoniu, Bieżdziej, Jasle, Kołaczycach, odnowienie ślicznej dekoracji z XVIII. wieku w kościele parafialnym w Dukli i t. d.

Cichy, skromny, pracowity, jako człowiek ogromnie dobry i prawy, koleżeńcki i uczynny, był Popiel powszechnie lubiany i szanowany. Jako artysta zasłużył na pamięć dobrą i należną cześć za szczerą swoją, umiłowaną szczytnych ideałów i pracę, która w dziełach sztuki naszej znajduje stosowne miejsce.

Arthur Schröder.

## OSTATNIA POCZTA.

— Wczoraj przybyła do Ischlu z Gmunden rodzina ks. Kumberlandzkich i brat księżnej ks. Waldemar duński z dziećmi i byli wszyscy na obiedzie u Najj. Pana, po czym odjechali z powrotem do Gmunden.

— Audyencya hr. Berehtolda u Najj. Pana w Ischlu dnia 10 b. m. trwała od godziny 11 do 12:45 w południe. — Po hr. Berehtoldzie przyjęty został na posłuchaniu hr. Wojciech Schönborn, przewodniczący komisji administracyjnej w Czechach. Następnie obaj ci dygnitarze zaproszeni zostali na obiad Familijny do willi Cesarskiej.

— Z Ischlu donoszą: Przewodniczący czeskiej komisji administracyjnej, hr. Schönborn, wyszedłszy onegdaj z posłuchania u Najj. Pana, oświadczył dziennikarzom, że przedewszystkiem złożył Monarsze w imieniu swoim i członków komisji podziękowanie za nominację. Najj. Pan był bardzo łaskaw i z uwagą wysłuchał referatu o obecnym położeniu w Czechach.

Monarcha wygląda bardzo rzeźko i był w dobrym humorze.

Następnie hr. Schönborn zapytany o zdanie osobiste w sprawie dzisiejszej sytuacji w Czechach, oświadczył: Mogę tylko tyle powiedzieć, że życzeniem mojem jest, aby czynność moja była jak najkrótsza i aby była rzeczywiście prowizoryczna.

— Onegdaj podczas zwiedzania kopalni w Brüx przez P. Ministra kolei żelaznych dr. Forstera zdarzył się wypadek drobnego zalewu w jednym z szybów wodą. — Wypadek ten dał powód do pogłosek o rzekomo projektowanym, acz spekulacyjnym zamachu na P. Ministra.

Owoż e. k. Biuro Tel. i Korr. ogłasza w tej sprawie następujący komunikat:

Pogłoska o rzekomym zamachu na P. Ministra kolei hr. Forstera podczas zwiedzania przez niego kopalni w tutejszem zagłę-

biu węglowym okazała się nieprawdziwa. — Cały wypadek streszcza się tem, że w czasie, gdy P. Minister zwiedzał szyb „Tegethoff“, z powodu uszkodzenia przewodów wodociagowych, niewielka przestrzeń chodnika w szybie została zalana. Zalanie to atoli było tak drobne, że P. Minister przeszedł przez całą tę przestrzeń.

— W sprawie podwyższenia stanu i utworzenia nowych formacji w artylerji *Milit. Rundschau* pisze, że stan pokojowy baterji składa się przeważnie z 4 zaprzężonych dział przy baterjach konnych i 2 zaprzężonych wozów z amunicją. Faktycznie tylko baterje trzech korpusów granicznych miały podwyższony stan pokojowy, co atoli ze względu oszczędnościowych zniesiono podczas reorganizacji artylerji. Jest przykazaniem konieczności na razie siłą pokojową dyslokowanych nad granicą baterji dział polnych i haubic powiększyć o dwa zaprzężone wozy z amunicją, a baterje konne powiększyć o dwa wozy z amunicją i jeden wóz z przyborami, co oznaczałoby przyrost około 80 baterji dział polnych i haubic i podwyższenie stanu pokojowego o 2—3 podoficerów, 12—15 żołnierzy i 14—15 koni. W 12 baterjach konnych należałoby podwyższyć stan pokojowy o 2—3 podoficerów, 15—20 żołnierzy i okrągło o 25 koni. Przy innych baterjach celem pokrycia ubytku i odkomenderowań, na razie konieczne jest podwyższenie ich o kilku ludzi i o 2—4 konie. Przy artylerji górskiej, ze względu na nowe działa i spowodowane tem podwyższenie ciężarów, konieczne jest podwyższenie o 600 żołnierzy i 300 koni.

— Rosyjski minister spraw zagranicznych Sazonow przyjął wczoraj w Petersburgu ambasadorów: francuskiego i angielskiego, oraz posłów: rumuńskiego i serbskiego.

— Ostateczny rezultat wyborów do Sejmu finlandzkiego jest następujący: Wybrano: 90 socjalnych demokratów, 38 Starofinów, 29 Młodofinów, 25 Szwedów, 28 agraryuszów. W porównaniu z poprzednimi wyborami socjalni demokraci zyskali 4 mandaty, Młodofinowie 1, agraryusze 2, Starofinowie stracili 5, Szwedzi 1, robotnicy chrześcijańscy stracili 1 mandat, który posiadali w poprzednim Sejmie, tak, że obecnie nie będą mieli w Sejmie żadnej reprezentacji.

— Do *Daily Mail* donoszą, że rząd angielski zamierza zakupić 10 statków powietrznych i 20 hydroaeroplanów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 11 sierpnia.** (Tel. pryw.). Bawi tu od wczoraj ambasador hiszpański markiz de Herrera z żoną, synem i ambasador argentyński Perez z Wiednia. Oprawdzali ich po mieście księża Pijarzy. Wieczorem byli na „Strasznym Dworze“. Dziś zwiedzali muzea, kościoły i wystawę sztuk pięknych.

**Kraków, 11 sierpnia.** Przed kilku tygodniami zniknęła córka zduna kolejowego ze Skarżyska, 13-letnia Franciszka Kwiecińska. W tych dniach znaleziono zwłoki jej w lesie pod wsią Kamienicą. Stwierdzono zbrodnię na tle seksualnem. Uwieszono czterech młodych chłopów, jako podejrzanych.

**Kraków, 11 sierpnia.** (T. pryw.). Wczorajszej nocy między Podgórzem a Płaszowem lokomotywa przejechała 40-letniego strażnika kolejowego Jana Pazdziorkiewicza i ucięła mu lewą nogę; zmarł on po kilku godzinach z powodu wpływu krwi.

**Ischl, 11 sierpnia.** Przybył tu dziś Najdost. Arekksiążę Franciszek Ferdynand i był o godz. 11 u Najj. Pana.

**Warszawa, 11 sierpnia.** (T. pr.). Materiał śledztwa sądowego w sprawie Bispinoga przesłano do ministerstwa sprawiedliwości. Sprawa ma być sądzona w październiku b. r.

**Warszawa, 11 sierpnia.** (T. pr.). Senzacyjna sprawa zabójstwa Stasia Chrzanoskiego przybiera coraz większe rozmiary. Prokurator wezwał kilkudziesięciu świadków, biegłych grafologów, kaligrafów, chemików, fotografów. Izba sądowa zażądała wezwania 50 świadków. Ronikier wniósł podanie o powołanie 80 świadków, badanych już i nowych. Wszystkie żądania uwzględniono, tak, że obecny proces potrwa dwa miesiące. Ronikier pisze w więzieniu nowele, które drukuje jedno z pism brukowych.

**Kijów, 11 sierpnia.** (Tel. pryw.). Pogrzeb zmarłej na Kaukazie ukraińskiej poetki Lesi Ukrainki (Larysy Kosacz Kwitki) odbył się tu na Bajkowym ementarzu przy wielkim udziale uczestników z ross. Ukrainy, Galicji i Bukowiny. Policja zabroniła wygłaszanie jakiegokolwiek przemówień. Od wianków odcinano szarfy. Nie dozwolono nieść wianków ani kwiatów i wydzierano je niosącym w po-

chodzie. Studenckiemu chórowi zabroniono śpiewać w pochodzie.

Na pogrzebie zgromadziło się mnóstwo policji pod komendą policmajstra gen. Skalona, postępując wobec publiczności z niebywałą brutalnością. Ażeby nie dopuścić do jakiegokolwiek manifestacji nad mogiłą, nie puszczono na ementarz przeważnej części publiczności. Dziś odbyło się w kościele św. Mikołaja nabożeństwo żałobne.

**Rzym, 11 sierpnia.** W sprawie zamachu na samochód rodziny Parisi zaszedł zwrot; braci Carronti wypuszczono, gdyż byli niewinni, uwieszono zaś drożnika Spacianiego, który zwrócił doniesienie na nich. Spaciani przyznał, że ramachu dokonał w celach rabunku wraz z braćmi Serafini. I tych uwieszono.

**Medyolan, 11 sierpnia.** Przebieg strajku jest spokojny. Zecerzy postanowili jutro wrócić do pracy.

**Londyn, 11 sierpnia.** Wczoraj odbyła się tu wielka demonstracja sufrażystek. Tłum pań pod wodzą miss Pankhurst usiłował uderzyć się na Downingstreet, aby urządzić tam zgromadzenie. Policja przeszkodziła temu. Pankhurst i 14 innych sufrażystek aresztowano.

**Barcelona, 11 sierpnia.** (Ag. Ilav.). Jutro ma być w fabrykach podjęta praca.

## Na Bałkanach.

**Bukareszt, 11 sierpnia.** (Ag. telegr. rum.). Prezydent ministrów Majorescu z małżonką wydał na cześć delegatów na konferencję pokojową w pałacu ministerstwa spraw zagranicznych ucztę, na którą przybyli rumuńscy ministrowie z żonami, wszyscy delegaci zagraniczni, personalni biura protokolarnego i wyżsi zagraniczni funkcyonaryusze. Prezydent ministrów Majorescu wniósł toast na pomyślność znakomitych współpracowników w wielkiem dziele pokoju i zaznaczył, że porozumienie, które w tak krótkim czasie przyszło do skutku i zgodność zapatrywai, objawiona przy tej sposobności, stwarza nową, a wielką potęgę w Europie.

Odpowiadał delegat sorbski prezydent ministrów Pasicz, dziękując za uprzejme i gościnne przyjęcie w stolicy Rumunii. Nasse uczucia wdzięczności — mówił — zwracają się przedewszystkiem ku królowi Karolowi; za jego przesławnego panowania zaskarbiła sobie Rumunia wdzięczność ludów bałkańskich, przedewszystkiem swym wielkodusznym udziałem w dziele oswobodzenia, powtórę historyczną rolę, którą spełniła obecnie w skuteczny sposób na rzecz równowagi bałkańskiej. Pasicz podniósł następnie wielki talent, kurtuazję i doświadczenie prezydenta ministrów Majorescu, dziękując jemu i ministrom za trudy. Wkońcu wniósł kielich na pomyślność króla i jego rodziny, rządowi królewskiemu i całemu krajowi.

**Bukareszt, 11 sierpnia.** (Ag. Rum.). Wczoraj wieczorem odbył się w pałacu królewskim obiad galowy na 59 nakryć na cześć delegatów pokojowych, którzy przybyli w komplecie.

Król Karol wniósł toast. Wyraził radość, iż widzi zebranych przy jednym stole delegatów państw bałkańskich, którzy dopiero co podpisali pokój; pokój ten gorąco upragniony przez cały świat wymagał częścią bolesnych, chociaż niemiennikomych ofiar, aby kres położył krwawym walkom, które toczyły się zbyt długo między ludami. Ofiary te zładodzi ulgę, którą przyniesie pokój tym, co cierpieli, jakoteż nadzieję, że pokój rozpocznie okres wzajemnego zaufania i dobrobytu na półwyspie bałkańskim. Król jest przekonany, że jeżeli państwa bałkańskie zabiorą się do organizacyi i pracy około rozwoju gospodarczego, to z pewnością już za kilka zbiorą owoce swych usiłowań. Nowej tej ery wyczekuje szczególnie Rumunia, która całym sercem starać się będzie do niej przyczynić. Król wyraził następnie podziw dla wytrwałości, poświęcenia i brawury walecznych wojsk państw bałkańskich, które prawie rok spędziły na polu walki Wspomniawszy o poległych zakończył w te słowa: „Jestem głęboko przekonany, że zawarty pokój będzie trwał, że przy pomocy Boskiej oszczędzone będą ludom bałkańskim nowe próby i że ludy rychło podniosą się z tego, co wycierpiali. Mojem najgorętszem jest życzeniem, aby pomiędzy Rumunią a królestwami bałkańskimi przywrócone i utrzymane zostały stosunki przyjaźni w interesie nas wszystkich. Wnoszę kielich na cześć waszych monarchów i proszę Opatrzność Boską, aby czuwała nad wazszemi królestwami“

Prezydent Majorescu miał na uczcie kielich orderu Karola I., którą mu król nadał *proprio motu*.

**Bukareszt, 11 sierpnia.** Delegaci pokojowi wyjechali dziś do Sinaję w gościnę do ministra spraw wewnętrznych Jonescu. Wieczorem miasto Bukareszt wydaje bankiet. Jutro odbędzie się ostatnie zebranie delegatów, którzy pojntrze opuszczają Bukareszt.

**Sofia, 11 sierpnia.** Bułg. Agencya telegraficzna donosi na podstawie informacji z pewnego źródła: Turcy wyrzucili wszystkich mężczyzn w wielkiej miejscowości bułgarskiej Bulgarków w okręgu Keszana. 500 kobiet i dzieci przewieziono do Lamsak na azjatyckim wybrzeżu Dardaneli. W Tracyi zabijają tureckie wojska wszystkich starszych Bułgarów i zmuszają młodych i kobiety do przejścia na islam, uwożąc je do Małej Azji. Grecy pomagają w tem Turkom. Bandy baszybożników, wspomagane przez regularne wojsko, dopuszczają się straszliwych wykręceń wobec bułgarskiej ludności. Miejscowości Babazkoi, Mankowo, Jenimahle i inne w powiecie Ortakoj leżą w gruzach.

Burmistrz z Cziprowitzi w pow. Berkowica donosi, że od chwili zaniechania operacyi wojennych serbskie oddziały w sile 40 do 50 żołnierzy prawie codziennie wpadają na terytorjum bułgarskie, plondrują i teroryzują ludność. W Cziprowici, Vlaszkoselo i okolicy zrabowano wiele bydła. Serbowie przemocą porwali 10 chłopów.

**Sofia, 11 sierpnia.** (Ag. bułg.). Dzienniki ogłaszają wrażenia *attachés* wojskowych, którzy zwiedzali stanowiska przednich straży bułgarskich koło Peczewa. *Attachés* ci jednomyślnie stwierdzają, że gdyby operacye potrwały jeszcze 24 godzin, armia grecka byłaby zupełnie otoczona i znalazłaby się w krytycznem położeniu.

**Sofia, 11 sierpnia.** (Ag. bułg.). Cała prasa oświadcza jednomyślnie, że traktat pokojowy, zawarty w Bukareszcie, w rezultacie utrzyma tylko zamieszanie na Bałkanach. Uniknąć go będzie można przez naprawienie zła, dokonanego w Bukareszcie. Traktat zmusza Bułgarię do demobilizacyi, mimo obecności wojsk tureckich w Tracyi, których siła ma wynosić 200.000.

**Belgrad, 11 sierpnia.** *Politika* donosi: W obozie Vladicin Han zabił piorun podczas burzy pułkownika artylerji Bivolarevica i podpułkownika audytora Momirovica. Piorun uderzył w namiot.

**Belgrad, 11 sierpnia.** 101 wystrzałów armatnich zwiastowało podpisanie traktatu pokojowego. Miasto udekorowano i iluminowano. W cerkwiach odprawiono uroczyste *Te Deum*.

**Ateny, 11 sierpnia.** (Agencya Ateńska). Mieszkańcy Melikonu wysłali do głównej kwatery do króla depeşe, w której oświadcza, że nie chcą pozostać pod panowaniem bułgarskiem i proszą o pozwolenie założenia nowego miasta na terytorjum greckiem. Król Konstantyn wzruszony tą prośbą polecił przyznać ludności Melikonu wszelkie ułatwienia i zarządził, aby wojsko greckie dopóty pozostało w mieście, póki mieszkańcy nie opuszczą go.

**Konstantynopol, 11 sierpnia.** Jak dzienniki donoszą, przyszło do starć pomiędzy tureckimi przednimi strażami a bułgarskimi oddziałami powstańcami.

**Konstantynopol, 11 sierpnia.** Rada ministrów obradowała wczoraj nad odpowiedzią na notę mocarstw. Jak słycheć, Porta w odpowiedzi tej zażąda, aby mocarstwa zgodziły się na pozostanie Adrianopola przy Turcyi.

**Konstantynopol, 11 sierpnia.** Pożar zniszczył drewnianą rezydencję letnią ambasady francuskiej w Terapii nad Bosforem.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 11 sierpnia 1913.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 628.—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 825.—, Akcye Anglobanku 334-75, Akcye Unionbanku 591-25, Akcye Landerbanku 512-25, Akcye Bankvereinu 514-25, Akcye Bodencredit 1185.—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 628.—, Akcye kolei państwowych 706-50, Akcye kolei Południowej 128-50, Akcye kolei Elbethal —.—, Akcye kolei Północnej 4890.—, Akcye kolei czerniowieckiej —.—, Akcye Alpiny 924-75, Akcye Rima Muranyi 698-25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3230.—, Akcye Fabryki broni 996.—, Akcye Tureckie tytoniowe 337.—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 865.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —.—, Renta majowa 82-35, Austriacka Renta koronowa 82-60, Węgierska renta koronowa 81-95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81-55, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82.—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90-50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 prc. Listy Banku krajowego 82.—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 91-40, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97-90, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 81-80, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 80-25, Losy tureckie 230.—.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**







postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skalát, dnia 12 lipca 1913.

(10750 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie  
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

## LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 12 sierpnia 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, pianino, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała.

Środa dnia 13 sierpnia 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa i gramofon.

Czwartek, dnia 14 sierpnia 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, urządzenie sklepowe, książki powieściowe.

b) Po za sądową halą:

Czwartek, dnia 14 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem: przy ul. Andrzeja hr. Potockiego l. 63, samochód.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacją.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1721/12 (10782 3-3)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja:

a) połowy i 8/96 części realności obj. lwh. 39 gm. Stulsko i

b) 1/12 części realności obj. lwh. 706 gm. Stulsko.

Nieruchomości wystawione na licytację zostały ocenione:

ad a) 7/12 części realności lwh. 39 gm. Stulsko na 8738 kor.,

ad b) 1/12 część realn. obj. lwh. 706 gm. Stulsko na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) za 7/12 części realn. lwh. 39 — 5825 kor.,

ad b) 1/12 części realn. lwh. 706 — 32 kor. 70 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia a przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 876 13 (6) (10781 3-3)

## Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

lwh. 216 ks. gr. Hów cała realność,

lwh. 238 ks. gr. Hów p. l. realności.

Wartość szacunkowa:

lwh. 216 — 800 kor.

lwh. 238 — 1500 kor.

Najniższa oferta:

lwh. 216 — 532 kor. 40 hal.,

lwh. 238 — 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 4398/12 (3) (10733 2-2)

## Edykt licytacyjny

Dnia 25 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacja:

a) 1/6 i 1/8 z 1/6 części realności lwh. 52 ks. gr. gm. Zagórz, oraz

b) całej realności lwh. 659 gm. Zagórz wraz z przynależnościami wedle protokołu oszacowania z dnia 5 grudnia 1912.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad a) 1/6 i 1/8 z 1/6 części realności lwh. 52 gm. Zagórz, a w szczególności budynki i parcela budowlana na 930 kor., zaś grunta na 216 koron, razem więc na 1146 koron,

ad b) realność lwh. 659 gm. Zagórz na 121 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) co do 1/6 i 1/8 z 1/6 części realności lwh. 52 gm. Zagórz kwotę 764 kor.,

ad b) realność lwh. 659 gm. Zagórz na kwotę 81 kor. 07 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 20 czerwca 1913.

Do l. Nam. IX. b. 1069 52 (10801 2-3)

## Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania bruku kostkami z dobrego materiału kamiennego, odpowiadającego celowi, na gościńcu podbeskijskim w km. 47-689—49-405 w Drohobyczu w długości 1716 m., szerokości 6 m., rozpisuje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonac się mających, obliczono na 272.164 kor. 34 hal., a wadium do oferty dołączyć się mające na 13.610 koron.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1913 i 1914. Wykonac się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C. odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. F., G., H., I. i tabela robót ziemnych lit. E.

Wszystkie te załączniki, stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzania w tutejszym Departamencie IX. b. budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacji, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 18 sierpnia 1913 o godzinie 12 w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanej wzoru, który bezpłatnie w wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłym zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zabezpieczonej z napisem: „Oferta na brukowanie gościńca podbeskijskiego w km. 47-689—49-405 w mieście Drohobyczu, nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe, w dniu licytacji, przy której przeprowadzeniu oferty, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materiały, które oferent do robót zamierza użyć, a to próbki kostek kamiennych, o wymiarach i z obróbką ich z 6-ciu stron w sposób taki, w jaki do bruku użyte być mają, oraz próbki kamienia łamanego na pokład dolny.

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materiału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i oznaczyć napisem: „Próbki materiały do oferty na brukowanie gościńca podbeskijskiego w km. 47-689—49-405 w Drohobyczu“.

We Lwowie, dnia 31 lipca 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:  
Blum w. r.

L. Nam. IX. b. 1126/25 1913 (10802 2-3)

## Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania brukowania gościńca nadwiślańskiego w km. 45-00—45-695 w Podgórzu w okręgu budowniczym krakowskim, rozpisuje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonac się mających, obliczono na 51.226 kor. 51 h., a wadium do oferty dołączyć się mające na 2560 kor.

Roboty powyższe mają być wykonane w czasie jednego roku, licząc o dnia protokolarnego oddania budowy.

Wykonac się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit C), odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D).

Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A) i szczegółowym lit. B). Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E), F), G), H), I).

Wszystkie te załączniki stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu są do przejrzania w tutejszym Departamencie IX. b) budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacji, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 15 września 1913 o godzinie 12-tej w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanej wzoru, który bezpłatnie w wspomnianym

Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłym zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zabezpieczonej z napisem: „Oferta na brukowanie gościńca nadwiślańskiego w km. 45-00—45-695 w Podgórzu w okręgu budowniczym krakowskim — nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacji, przy której przeprowadzeniu oferty, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materiały, które oferent do robót zamierza użyć, a to: próbki kamienia użyć się mającego na bruk mały i bruk z kamienia łamanego i kamienie skrajne (krawężniki).

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materiału i opatrzyć ją pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i oznaczyć napisem:

„Próbki materiały do oferty na brukowanie gościńca nadwiślańskiego w km. 45-00—45-695 w Podgórzu.“

Lwów, dnia 31 lipca 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:  
Blum w. r.

L. cz. E. 1833/12 (10778 3-3)

Strona zobowiązana Maksym Petrica w Demni.

## Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Senia Koreckiego, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności:

a) lwh. 282 ks. gr. Radelicz i

b) lwh. 283 ks. gr. Radelicz, grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2600 kor.,

ad b) 4700 kor.

Najniższa oferta 4866 kor.

Do realności lwh. 283 ks. gr. Radelicz należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszacowane na 200 kor., więc połowa zobowiąz. wynosi 100 kor., ale kwota ta mieści się w powyższej cenie 4866 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 1090—2931 13 (6-3) (10864)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Siahla w Bochni i Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Kiernika, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 1042 gm. kat. Bochnia wraz z przynależnościami, składającą się z aparatu łaźniowego z piecem i przyrządami oraz urządzenia wodociągowego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 34.028 kor., przynależności zaś na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 17.864 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 1452/12 (21) (10877)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 24 w września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja realności lwh. 896 gm. Bonów objętej o powierzchni gruntów 7 morgów 669 s<sup>2</sup> z chałupą, stajnią i stodolą.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5044 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 3363 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. E. 1343/13 (10866)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 18 września 1913 o godz. 10-30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28, licytacja realności lwh. 96 i 97 gm. Buczyzna.

Realność tą lwh. 96 oszacowano na 1178 kor. 92 hal., zaś lwh. 97 na 261 kor. 66 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 96, 785 kor. 95 hal., co do lwh. 97, 174 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 19 lipca 1913.

L. Prez. 2257 (16 Z./13) (10753)

Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach rozpisuje celem dostawy dla domu więziennego w Brzeżanach na rok 1914.

## A) Dostawy.

- 50 klg. grysiku,
- 100 klg. ryżu,
- 50 klg. krup perłowych,
- 20 klg. kminu,
- 300 klg. mąki zapraszkowej,
- 300 klg. mąki pszennej,
- 600 klg. pancaku,
- 300 klg. jagiel,
- 300 klg. krup hreczanych,
- 300 klg. krup jęczmiennych,
- 300 klg. krup kukurudzianych,
- 600 klg. fasoli,
- 800 klg. grochu,
- 1000 klg. buraków,
- 5000 klg. kartofli,
- 150 klg. cebuli i
- 80 klg. zakreszki.

## B) Dostawy.

- I. 30000 klg. porcyj chleba razowego,
- 6000 klg. porcyj chleba białego,
- 300 klg. bułek świeżych i czerstwych;
- II. 500 mtr. kubicznych twardego drzewa opałowego;

- III. 15 klg. świec łożowych,
- 80 klg. tłuszczu na obuwie,
- 50000 klg. żytniej słomy okłotowej;
- 300 klg. mydła zwyčajnego;

- IV. 2000 klg. mięsa wołowego,
- 150 klg. wątroby wołowej,
- 150 klg. tłuszczu wołowego;
- 1000 klg. smalcu wieprzowego,

## C) Zapewnienie robót.

- 1. szklarskich;
- 2. pobielania kotłów.

## Konkurs publiczny.

Ofertami dostawy objąć należy wszystkie artykuły pod A) wymienione, zaś artykuły pod B) wymienione obejmująć można wszystkie, lub pojedyncze grupy od I. do V. poszczególnie.

Oferty na roboty pod C) poszczególnie wnosić można tylko osobno na każdą grupę.

Dostawa artykułów pod A) wymienionych rozpoczyna się z dniem 1 października 1913, a kończy się 30 września 1914.

Dostawa artykułów pod B) i roboty pod C) rozpoczynają się z dniem 1 stycznia 1914.

Dostawy i roboty oddane będą oferentowi najmniej ofiarującemu.

Wadium i kaucya, które do oferty dołączone być mają, wynoszą: ad A) 150 kor., ad B) przy grupie I., II. po 200 kor., przy grupie III. i V. po 20 kor., przy grupie IV. 150 kor., ad C) przy grupach 1. i 2. po 10 kor.

Oferty dopuszczalne są jedynie pisemne, wedle wzorów wyłożonych w kancelarii Prezydium. Mają one być opieczętowane z oznaczeniem na kopercie, iż dotyczą niniejszej dostawy. Wnosić je należy najdalej do dnia 22 sierpnia 1913, godz. 11 przed południem, do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach, w którym otwarcie ofert w dniu powyższym i wyż wymienionej godzinie nastąpi. Aż do chwili przystąpienia do otwarcia ofert można je wręczać do rąk przewodniczącego komisji ofertowej.

Oferenci mogą być przy otwarciu ofert obecnymi, a o przyjęciu ofert będą powiadomieni pisemnie.

Szczegółowe warunki dostawy i robót, tudzież wzory ofert można przeglądać w godzinach urzędowych w kancelarii powyższego Prezydium.

Brzeżany, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. E. XIV. 4861/12 (8) (10819)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bernarda Mühlsteina odbędzie się dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 50 II, piętro, licytacja realności:

- a) lwh. 445 i



b) 2/10 części realności lwh. 40.  
Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:  
ad a) lwh. 445 na 7332 kor.,  
ad b) 2/10 realności lwh. 40 na 1090 kor. 80 h.  
Najniższa oferta wynosi:  
ad a) 4888 kor.,  
ad b) 727 kor. 20 h.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.  
C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIV.  
Kraków, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. E. 2309/12 (21) (10843)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Melecha Bienenstocka w Uhnowie, odbędzie się dnia 25 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. III. w sądzie tutejszym licytacja:

1. realności lwh. 102 gm. Tarnoszyn,
2. realności lwh. 372 gm. Tarnoszyn,
3. realności lwh. 279 gm. Tarnoszyn,
4. realności lwh. 197 gm. Tarnoszyn,
5. realności lwh. 228 gm. Tarnoszyn,
6. realności lwh. 156 gm. Szczepiatyn,
7. realności lwh. 190 gm. Szczepiatyn,

Wartość szacunkowa:  
ad 1. — 13.050 kor.,  
ad 2. — 1200 kor.,  
ad 3. — 1000 kor.,  
ad 4. — 600 kor.,  
ad 5. — 600 kor.,  
ad 6. — 400 kor.,  
ad 7. — 400 kor.  
i przynależność na 965 kor.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

- ad 1. — 8700 kor.,
- ad 2. — 868 kor.,
- ad 3. — 666 kor. 66 h.,
- ad 4. — 400 kor.,
- ad 5. — 400 kor.,
- ad 6. — 266 kor. 66 h.,
- ad 7. — 266 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E. 5417/12 (10835)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Izaka Mojżesza 2 im. Rothberga w Skolem, odbędzie się dnia 19 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 559 gm. kat. Skole.

Nieruchomości te są ocenione na łączną kwotę 13.490 kor.

Najniższa cena wynosi 6745 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. 2040/13 (2) (10845)  
Edykt

Na wniosek Izraela Wintera, Herscha Wintera, Małki Dwojry Winter i Ruchli Rosengarten, odbędzie się dnia 4go września 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym Oddz. IV., celem zniesienia spółności, licytacja realności obj. lwh. 686 ks. gr. gm. Żółkiew I cz.

Cena szacunkowa wynosi 4600 koron, bez wliczenia ciężarów.

Cena szacunkowa jest ceną wywołania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wszystkie ciężary i prawa zastawu pozostają przy hipotece nietknięte.

Blisze warunki i akt oszacowania można przeglądać w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółkiew, dnia 3 lipca 1913.

L. cz. E. 559/11 (10822)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Brücka i tow., odbędzie się dnia 18 sierpnia 1913 o godzinie

9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacja realności lwh. 610 ks. gr. gm. kat. Niebieszczany, składającej się z gruntu w obszarze 72 morgów 518 s., z budynku mieszkalno-gospodarczego, ze stajni, stodoły, chliwka wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 pary koni, 1 wozu starożytnego, brzozy drewnianej, 1 pluga i 3 bron.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 81.000 kor., przynależności zaś na 1102 kor.

Najniższa cena wynosi 54.801 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bukowsko, dnia 9 kwietnia 1913

L. cz. E. 167/12 (5) (10679)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności lwh. 46 ks. gr. gm. Welykie stanowiącej parcelę gruntową.

Cena szacunkowa: 2750 kor.

Najniższa oferta: 1833 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. 3552/12 (10886)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności:

lwh. 1157 ks. gr. Dunajów,  
lwh. 1532 ks. gr. Dunajów.

Wartość szacunkowa:  
1710 kor.,  
873 kor.

Najniższa oferta:  
1140 kor.,  
582 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej preteusye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, dnia 13 lipca 1913

L. cz. E. 49/12 (21) (10678)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 4 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 318 ks. gr. gm. Nowe miasto, stanowiącej dom i ogród.

Cena szacunkowa: 1215 kor.

Najniższa oferta 607 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 7 czerwca 1913.

L. cz. E. 1056/13 (10831)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 września 1913 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności lwh. 29 gm. Biskupice.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10.431 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 6955 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radków, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 976/13 (5) (10846)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiej Kasy oszczędności w Ławowie, będzie się dnia 4 września 1913 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. IV. w sądzie tutejszym licytacja całej realności lwh. 781 ks. gr. gm. kat. Żółkiew I. część, składającej się z parterowego budynku mieszkalnego i parterowego budynku.

Wartość szacunkowa 9000 kor. 25 hal.

Do realności tej należą następujące przynależności a to: urządzenie przewodów światła elektrycznego z zegarem, oszacowane na 120 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4500 kor. 12 1/2 h.

Warunki licytacyjne, oraz odnoszące się do tej sprzedaży dokumenta, przejrzeć można w kancelarii sądowej w godzinach urzędowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółkiew, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. E. XIV. 4023/12 (21) (10820)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy K. K. L. W. en Reinendorfer Spiritus u. Presshefabrik von Maks Springer w Wiedniu, odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 50 II. piętro, licytacja realności lwh. 278 ks. gr. gm. Kraków Dz. IV.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 61.775 kor.

Najniższa oferta 31.957 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIV.  
Kraków, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 6094/12 (10824)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Isaka Freibruna w Haliczu, odbędzie się dnia 1 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) 1/3 cz. lwh. 47 ks. gr. Maryampol, składająca się z roli,

b) 1/2 cz. lwh. 199 ks. gr. Maryampol, składająca się z roli,

c) 1/2 cz. lwh. 620 ks. gr. Maryampol, składająca się z roli,

d) lwh. 2361 ks. gr. Maryampol, składająca się z roli,

e) lwh. 33 ks. gr. Maryampol, składająca się z pb. lk. 559, łąki, ogrodu, pastwiska, drogi i roli,

f) 1/4 cz. lwh. 41 ks. gr. Maryampol, składająca się z roli,

g) lwh. 1572 ks. gr. Maryampol, składająca się z roli,

h) 1/3 cz. lwh. 1968 ks. gr. Maryampol, składająca się z pg. lk. 557/2 ogrodu i z roli,

i) 1/2 cz. lwh. 48 ks. gr. Maryampol, składająca się z pb. lk. 557/1 i ogrodu.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1097 kor.,

ad b) 700 kor.,

ad c) 200 kor.,

ad d) 2100 kor.,

ad e) 6224 kor.,

ad f) 7 kor. 50 h.,

ad g) 180 kor.,

ad h) 336 kor. 66 h.,

ad i) 180 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 728 kor. 67 h.,

ad b) 466 kor. 67 h.,

ad c) 123 kor. 34 h.,

ad d) 1400 kor.,

ad e) 6315 kor.,

ad f) 5 kor.,

ad g) 120 kor.,

ad h) 305 kor. 56 h.,

ad i) 313 kor. 34 h.

Do realności lwh. 33 ks. gr. Maryampol należą następujące przynależności: dom, stodoła, kurnik, piwnica, stajenka, parkan, 30 brogów, kosznica, 10 drzew owocowych

wartości szacunkowej 3250 kor. Do 1/3 części lwh. 1968 gm. Maryampol należą przynależności: dom, karnik, poddasze, płot i bróg, wartość 121 kor. 67 h. Do połowy lwh. 48 gm. Maryampol należą przynależności: dom, stajnia, karnik, bróg i parkan, oszacowane na 290 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 27 lipca 1913.

L. cz. E. 2913/12 (29) (10842)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Ladena i tow., odbędzie się dnia 25 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw sądu tutejszego oddział IV. licytacja publiczna celem wydzierżawienia tartaku wodnego wraz z całym urządzeniem w Łużku górnym znajdującego się na pgrt. 1242/2 gm. Łużek górny obok młynówki na 3 letni okres.

Wartość szacunkowa 3 letniego czynszu dzierżawnego ustalona została na kwotę 3000 koron.

Najniższa cena wywołania wynosi 1000 kor. na czas dzierżawy przez 3 lata, poniżej tej kwoty wydzierżawienie nie nastąpi.

Ustalono tus uchwałą z dnia 24 lipca 1913 E. 2913/12 warunki licytacyjne, protokoły opisania tartaku i inne dokumenta mogą mający chęć dzierżawy przeglądać w poniżej podanym sądzie w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Stary Sambor, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. E. 4214/12 (10869)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17, licytacja następujących realności:

lwh. 385 ks. gr. Nowosielce, składa się z pb. 95, na której pobudowany jest dom

mieszkalno-gospodarczy, oraz pgr. 231, 238, 246, 247, 1520, 1525, 1994, 1999, 2000, 2078, 2120, 2129, 2130, 2131,

lwh. 238 ks. gr. gr. Nowosielce, składa się z pgr. lk. 2025/2, 2028/2 i 2042/2.

Wartość szacunkowa:  
lwh. 385 — 12.170 kor.,

lwh. 238 — 750 kor.

Najniższa oferta:  
lwh. 385 — 8113 kor. 33 hal.,

lwh. 238 — 500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 326/13 (5) (10680)  
Edykt licytacyjny

Dnia 4 września 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności lwh. 33 ks. gr. gm. Smereczna stanowiącej parcelę gruntową.

Cena szacunkowa 4995 kor.

Najniższa oferta 3330 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. E. 2764/12 (10879)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Krośnie odbędzie się dnia 19 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 556 gm. Krościenko n. zne. dom i 690 s<sup>2</sup> gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1462 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 975 kor.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 153/13 (10880)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Berglasa odbędzie się dnia 21 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 155 gm. Wróblak królewski, dom i 754 s<sup>2</sup> gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 936 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 624 kor. 17 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 2 lipca 1913

L. cz. E. IX. 5772/12 (10861)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Petrick w Przemysłu zastąpionego przez adw. dr. Gangberga, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, w Przemysłu licytacja realności lwh. 23 ks. gr. gm. Krówniki.



Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2134 kor.

Najniższa cena wynosi 1422 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemyśl, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. E. 3933/12 (10868)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 18 sierpnia 1913 o godzinie 3 po południu licytacja:

- realności lwh. 57 gm. Kurdwanówka,
- realności lwh. 1052 gminy Petlikowce,
- realności lwh. 1062 gminy Petlikowce,
- realności lwh. 1681 gminy Petlikowce.

Wartości szacunkow.:

- na kwotę 1531 kor. 25 h.,
- na kwotę 9472 kor. 83 h.,
- na kwotę 1225 kor. 88 h.,
- na kwotę 631 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi:

- kwotę 1020 kor. 82 h.,
- kwotę 6315 kor. 22 h.,
- kwotę 817 kor. 24 h.,
- kwotę 421 kor. 16 h.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy,  
Buczacz, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. E. 779/13 (10832)

Edykt licytacyjny

Dnia 17 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności lwh. 517 gm. Radłów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 742/13 (10826)

Edykt licytacyjny

Dnia 77 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 253 gm. Zdrochec.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10.098 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 6736 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 666/13 (10863)

Edykt licytacyjny

Dnia 23 września 1913 o godzinie 3 30 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Andrychowie, odbędzie się licytacja:

- 37/192 części realności lwh. 290,
- 2/32 części realności lwh. 293,
- realności lwh. 716 gm. R. eki Wojciecha i Anny z Rudych małż. Płonków.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 7410 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 4910 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Andrychów, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. E. 739/13 (10881)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Anny Szczepanikowej odbędzie się dnia 21 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja 14 66 części realności lwh. 31 gm. Czarnorzeki, budynki i 5 morgów 182 sąż. kwadr. gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 243 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 162 kor. 26 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. E. 575/13 (7) (10844)

Edykt licytacyjny

Na wniosek c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 września 1913, o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 11 w tut. sądzie, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja miejskiej realności obj. lwh. 66 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto, składającej się z gruntu budowlanego i budynków.

Wartość szacunkowa 8000 kor.

Najniższa oferta 4000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. E. 2738/12 (10885)

Edykt licytacyjny

Dnia 14 sierpnia 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. V. licytacja realności lwh. 821 ks. gr. Przemyślany.

Wartość szacunkowa 16.500 kor.

Najniższa oferta 8250 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyślany, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. E. 206/13 (3) (10882 1-3)

Edykt licytacyjny

Dnia 20 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Liszczach, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Czulówek oraz 5 27 części realności lwh. 187 ks. gr. gm. kat. Czulówek objętych.

Najniższa cena wynosi 883 kor. 40 hal.

Warunki i akta do przejżenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Liszcz, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 3631/13 (10872)

Edykt licytacyjny

Dnia 19 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17. licytacja realności lwh. 23 ks. gr. Żyrarawa realn. ś. wiejska składająca się z domu i zabudowań gospodarczych i gruntów ornych.

Wartość szacunkowa 4680 kor.

Najniższa oferta 3120 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. 17.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.  
Chodorów, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. 1637/11 (10870)

Edykt licytacyjny

Dnia 4go września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja 34/35 części realności lwh. 364 ks. gr. Chodorów, składającej się z pb. lk. 43, na której pobudowany jest dom mieszkalny o rozmiarze 139 m, składający się z jednej sieni, izby mieszkalnej, kuchni, komórki, 2 stajen, spichlerza, magazynu, werany i piwnicy; dom jest gontem kryty.

Wartość szacunkowa 12.532 kor. 57 h.

Najniższa oferta wynosi 8355 kor.

04 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 23 lipca 1913.

L. cz. E. 851/13 (10830)

Edykt licytacyjny

Dnia 3go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności lwh. 25 gm. Marcinkowice, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewek, ogrodu i studni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1643 kor. 70 h., przynależności zaś na 22 kor.

Najniższa cena wynosi 634 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej sprzedaży dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 792/13 (8) (10884)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Demka Maka:owskiego w Czeremoszni odbędzie się dnia 11 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja realności:

- lwh. 660 i
- połowy lwh. 1030 gm. Czeremosznia, Mi hała Hawryszków własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- a) lwh. 660 na 657 kor. 40 h.,
- b) 1/2 lwh. 1030 na 316 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi:

- a) przy lwh. 660 kwotę 438 kor. 26 h.,
- b) przy połowie lwh. 1030 kwotę 211 kor 16 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Olesko, dnia 20 lipca 1913.

L. cz. E. 936/13 (3) (10860)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Jakóba Ungara, odbędzie się dnia 22go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14, w Przemyślu licytacja realności objętych:

- a) lwh. 283,
- b) lwh. 281,
- c) lwh. 323,
- d) lwh. 385,
- e) lwh. 405,
- f) lwh. 406,
- g) lwh. 404,
- h) lwh. 408 i
- i) lwh. 409 gm. Krzeczka bez przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

- a) lwh. 283 ks. gr. gm. Krzeczka na 5460 kor.,
- b) lwh. 281 ks. gr. gm. Krzeczka na 1227 kor. 75 h.,

ad c) lwh. 323 ks. gr. gm. Krzeczka na 600 kor.,

ad d) lwh. 385 ks. gr. gm. Krzeczka na 26.150 kor.,

ad e) lwh. 405 ks. gr. gm. Krzeczka na 330 kor.,

ad f) lwh. 406 ks. gr. gm. Krzeczka na 2456 kor. 25 h.,

ad g) lwh. 404 ks. gr. gm. Krzeczka na 431 kor. 25 h.,

ad h) lwh. 408 ks. gr. gm. Krzeczka na 973 kor. 50 h.,

ad i) lwh. 409 ks. gr. gm. Krzeczka na 598 kor. 50 h.

Najniższa oferta wynosi:

co do realności ad a) 3640 kor.,

ad b) 818 kor. 50 h.,

ad c) 400 kor.,

ad d) 17.434 kor.,

ad e) 220 kor.,

ad f) 1637 kor. 50 h.,

ad g) 287 kor. 50 h.,

ad h) 649 kor.,

ad i) 399 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dałsze koszty ustala się na 20 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Przemyśl, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 1127/13 (10887)

Edykt licytacyjny

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. na zasadzie zatwierdzonych warunków, odbędzie się licytacja połowy realności lwh 792 ks. gr. Janeczyn.

Wartość szacunkowa 349 kor. 50 h.

Najniższa oferta 233 kor. 01 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyślany, dnia 13 lipca 1913.

L. cz. E. 3375/13 (10890)

Edykt licytacyjny

Dnia 21 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 licytacja realności obj. lwh. 106 gm. Tluste wieś, składającej się z pb. 27/2 obszaru 2 ary 05 m<sup>2</sup> z pobudowaną na niej chatą i chlewem, pgr. 65/1 rola obszaru 36 ar. 05 m<sup>2</sup>, pgr. 165 rola obszaru 24 ar. 17 m<sup>2</sup> i pgr. 624/2 rola obszaru 44 ar. 89 m.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3500 kor.

Najniższa cena wynosi 2333 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tluste, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2108/13 (10873)

Edykt licytacyjny

Dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 10-30 przed południem, w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja następujących realności:

- a) lwh. 416 ks. gr. Strzeliska nowe, realność składa się z pr. lk. 394, na której której pobudowany jest dom mieszkalno-gospodarczy, oraz pgr. lk. 219 s., ogród,
- b) lwh. 519 ks. gr. Strzeliska nowe, realność składa się z pgr. lk. 1772 rola.

Wartość szacunkowa wynosi:



ad a) 918 kor.,  
ad b) 386 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 612 kor.,

ad b) 257 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 416 ks. gr. Strzeliska nowe należące następujące przynależności: 7 grusz, 7 jabłoni i 10 sliw, oszacowane na 146 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. 1780/13 (10871)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacja realności lwh. 155 ks. gr. Borodczyce, cała realność składająca się z gruntu wiejskiego.

Wartość szacunkowa 465 kor.

Najniższa oferta 306 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. 1157/13 (8) (10889)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Tymka Ołenczyca, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 12 II. piętro, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) 1/3 część lwh. 224 ks. gr. Mszaniec, realność miejska,

b) 1/2 lwh. 226 ks. gr. Mszaniec, realność miejska.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1056 kor. 60 h.,

ad b) 20 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 705 kor.,

ad b) 14 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Stary Sambor, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. E. 1239/12 (5) (10905)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Krakowa, odbędzie się dnia 20go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 20, licytacja realności lwh. 291 lk. 293 ks. gr. Brzesko. Jednopiętrowa kamienica stojąca na p. bud. lk. 84.

Wartość szacunkowa 26.218 kor.

Najniższa oferta 13.109 kor.

Do realności lwh. 291 ks. gr. gm. Brzesko należą następujące przynależności: sztachetowe ogrodzenie ogrodu, oszacowane na 20 koron

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2083/12 (6) (10907)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Izzydora Borgenichta w Słotwinie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 20, licytacja realności lwh 1474 ks. gr. Jadowniki, 1/4 część realności składającej się z pgrnt. lk. 7849 i 7862/2 rolę stanowiących.

Wartość szacunkowa wynosi 514 kor. 40 hal.

Najniższa oferta 343 kor.

Do realności lwh. 1474 ks. gr. gm. Jadowniki nie należą żadne ruchomości.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2206/12 (6) (10906)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Antoniego Nowickiego, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 20, licytacja realności lwh. 625 ks. gr. Czchów parc. bud. lk. 86 wraz z budynkiem drewnianym.

Wartość szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 300 kor.

Do realności lwh. 625 ks. gr. gm. Czchów nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 28 kwietnia 1913.

## Upadłości.

L. cz. S. 4/13 (1) (10760 3-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Menasche Frisch w Stryju, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników, to jest mas spadkowych Menaschego Frischa i Amalii vel Małki Frisch.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Przybysławskiego w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Józefa Bylinę, adwokata w Stryju.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 18 sierpnia 1913, godzina 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenta, potwierdzające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 września 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 18 września 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniędbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolą, m wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 6 sierpnia 1913.

## Rozmaite obwieszczenia.

(10800 2-3)

Ogłoszenie.

Zrzędnął z adwokatury dr. Adam Olgierd Karpusko, a subetytutem jego ustanowiono dr. Mikołaja Agopszowicza, adwokata we Lwowie.

Cofnął zamiar przesiedlenia ze Lwowa do Sambora adwokat dr. Eugeniusz Oleśnicki.

Przesiedlili się adwokaci: dr. Wincenty Bałaban ze Lwowa do Wiśniowczyka, dr. Lazar Prinz ze Lwowa do Tarnowa i dr. Leon Eck ze Lwowa do Jasnawa.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Abraham Silberstein ze Lwowa do Mostów Wielkich, — wreszcie zmienili zamiar przesiedlenia: dr. Alfred Howikowicz ze Lwowa do Trembowli zamiast do Chodorowa, a dr. Ignacy Körner do Tyczyna koło Rzeszowa zamiast do Wiśnicza.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 76/13 (10772 3-3)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Popów, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Mikołaja Filipczuka pozew o 215 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. Ne. I. 889/13 (1) (10784 3-3)

E d y k t.

W c. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowym tutejszego sądu znajdują się od lat przeszło 30-tu masy depozytowe, przechowane na rzecz następujących osób:

1. Masa Rozalii Galak gotówka 16 hal.

2. Masa fundusz rezerwowi na książeczce Kasy oszczędności N. Sącza Nr. 35555 na 4 kor. 47 hal.

3. Masa spadkowa s. p. Maryi Garbowskiej w gotówce 28 hal.

4. Jędrzej Dudzik na książeczce Nr. 14741 na 54 kor. 32 hal.

5. Masa spadkowa Romana Brzyckowskiego na książeczce Nr. 14754 na 39 kor. 16 hal.

6. Masa spadkowa s. p. Teodora Mochnickiego na książeczce Nr. 14762 na 14 kor. 59 hal.

7. Pretensja Dawida Bienenstocka jako nabywcy Michała Buehwalda na książeczce Nr. 22369 na 3 kor. 11 hal.

8. Masa spadkowa po Gatti Luiga na książeczce Nr. 22368 na 5 kor. 81 hal.

9. Masa spadkowa po Akimie Świątkowskim na książeczce Nr. 14767 na 10 kor.

10. Masa spadkowa Michała Kulisa recte Jana na książeczce Nr. 14619 na 100 kor. 10 hal.

11. Masa spadkowa Antoniego Tyrpaka na książeczce Nr. 14761 na 19 kor. 22 hal.

12. Hersch Klauzner, Karolina i Stefan Węgrzyn i inni na książeczce Nr. 26041 na 8 kor. 82 hal.

13. Masa spadkowa Tacyanny Pawlik z Zubrzyka na książeczce Nr. 22364 na 34 kor. 71 hal.

14. Masa Michała Drożdża na książeczce Nr. 22360 na 20 kor.

15. Masa ceny kupna realności pod lk. 63 w Muszynie na książeczce Nr. 14.755 na 99 kor. 27 hal.

16. Masa spadkowa Altera Rösslera na książeczce Nr. 14.738 na 40 kor.

17. Masa spadkowa Klemansa Hujniaka na książeczce Nr. 14.763 na 2 kor. 65 hal.

18. Masa spadkowa Tomasza Jelonka na książeczce Nr. 26.591 na 4 kor. 42 hal.

19. Masa spadkowa Wania Jedynaka na książeczce Nr. 14.765 na 2 kor. 65 hal.

20. Niewiadomy właściciel (Sikorski Jędrzej) na książeczce Nr. 14.764 na 10 kor.

Wzywa się przeto uprawnionych, by

do tych depozytów prawa swoje w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w podpisanym Sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyt ten uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

D. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 321/13 (1) (10836)

E d y k t.

Przeciw Nykołajowi Wynnyczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Wasyla Ferbeja Iwana z Kniaza pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 3 września 1913, o godz. 11 przed południem, w sali rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Edena w Sniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sniatyn, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. Gw. 4935 13 (10817)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Teodorowi Jaroickiemu z Hnilcz-k, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Majera Klingera w Koszlakach pozew o wydanie nakazu zapłaty w kwocie 1092 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Feldmana, adwokata kraj. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. C. I. 403/13 (1) (10825)

E d y k t.

Przeciw Anastazyi Deresz i Maryi Deresz, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Ludowe Towarzystwo kredytowe w Mikołajowie pozew o uznanie bezskuteczności kontraktu.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Anastazyi Deresz i Maryi Deresz ustanawia się p. Nykołę Wereszczaka, naczelnika gminy w Woli Wielkiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadome z miejsca pobytu Anastazyę Deresz i Maryę Deresz w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikołajów, dnia 29 lipca 1913.

L. cz. C. II. 224/13 (1) (10888)

E d y k t.

Przeciw masie spadkowej s. p. Wojciecha Czaji wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Katarzynę Czajową pozew o uznanie własności i zezwolenie na wpis.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 12 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Morowskiego, adwokata w Ropczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. C. III. 506/13 (10730)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Kumorowi przedtem w Nowym Sączu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Ludwika Pajora w Nowym Sączu pozew o 951 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 10 przed południem, biuro Nr. 80.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Manheimera, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 14 lipca 1913.



# Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od do 2. do 9. sierpnia 1913

Epizocya	Powiat	Miejscowość
Wąglík	Bóbrka Czortków Dobromil Drohobycz Jarosław Jaworów Kałusz Łańcut Lwów	Kocurów (1 zagr.), Strzeliska Nowe (1 zagr.); Zabłotówka (1 zagr.); Przedzielnica (1 zagr.); Litynia (4 zagr.); Tuligłowy (ob. dw.); Budzyń (3 zagr.); Berlechy (1 zagr.); Węgliska (1 zagr.); Jaryczów Nowy (1 pastw.), Kahujów (1 pastw.), Łany (1 zagr.); Bolestraszyce (1 pastw.); Wierzbica (1 zagr.), Wulka Mazowiecka (1 zagr.); Czajkowice (1 zagr.); Bilina Wielka (1 zagr.); Smorze Dolne (1 zagr.), Tuchla (1 zagr.), Pławie (1 zagr.); Podwysokie (ob. dw.), Trójca (1 zagr.); Maryampol Wieś (1 zagr.); Chodczków Wielki (1 zagr.); Niżniów (1 zagr.); Nowosiółki (1 zagr.), Trędowacz (1 zagr.); Brzyszcze (1 zagr.); Kłodno Wielkie (1 zagr.), Kuli- ków (3 zagr.), Mierzwica (1 zagr.), Wolica (ob. dw.), Zwertów (1 zagr.); Balicze Podgórne (1 pastw.), Derżów gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Przemysł Rawa Rуска Rudki Sambor Skołe	Śniatyn Stanisławów Tarnopol Tłumacz Złoczów Żółkiew
Szelestnica	Brzozów Buczacz Drohobycz Tłumacz Żydaczów	Stara Wieś (1 zagr.); Dubienko (1 zagr.), Skomorochy (1 zagr.); Podmanasterek (1 zagr.); Delawa (1 zagr.), Ostrynia (1 zagr.); Dubrawka (1 zagr.), Hnizdyczów ob. dw. (1 pastw.), Włodzimirec (1 pastw.);
Nosacizna	Grybów Lisko	Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.); Orelec ob. dw. (1 zagr.), Uherce ob. dw. (1 zagr.);
Otręt u koni	Brzozów Kolbuszowa	Harta (1 zagr.); Niwiska ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka Borszczów	Chlebówce Wielkie (1 zagr.); Cygany ob. dw. (1 zagr.), Łanowce ob. dw. (1 zagr.); Stare Brody (1 zagr.); Horucko (1 zagr.); Moczary (1 zagr.); Jodłowa (1 zagr.); Biłka ob. dw. (1 zagr.), Hanaczów (1 zagr.), Kro- sienko (1 zagr.), Przemysłany (2 zagr.), Wołków (2 zagr.); Sienków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.); Bołszowce (2 zagr.), Jawcze (1 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Wasieczyn ob. dw. (1 zagr.); Pobereże (1 zagr.); Pletanówka ob. dw. (1 zagr.);
	Brody Drohobycz Lisko Pilzno Przemysłany	Radziechów Rohatyn
Wścieklizna	Bochnia Borszczów Brzeżany Kraków Lisko Nadwórna Pilzno Sokal Stanisławów Tarnów Zborów Złoczów Lwów	Majkowiec (1 zagr.); Borszczów (1 zagr.); Byszki (2 zagr.), Horodyszcze gm. i ob. dw. (2 zagr.); Czernichów (1 zagr.); Paszowa; Zarzeczce (1 zagr.); Brzostek; Poździmierz; Stanisławów (1 zagr.); Skrzysów (1 zagr.), Tarnów (1 zagr.); Założce (1 zagr.); Lackie Małe (1 zagr.); Miasto II. dzielnica (1 zagr.);
	Bóbrka Brody Brzesko Brzozów Cieszanów	Budków (1 zagr.); Folwarki Małe (3 zagr.), Majdan Pieniacki (1 zagr.); Okocim ob. dw. (1 zagr.); Domaradz (1 zagr.); Basznia Dolna (4 zagr.), Basznia Górna (8 zagr.), Młodów, Sieniawka (6 zagr.); Obydów (3 zagr.);
Pomór świń	Kamionka Stru- miłowa Myślenice Przemysł Radziechów	Naprawa (1 zagr.); Pleszowice (1 zagr.); Dmwrów (1 zagr.), Manastyrzek Brodzki (4 zagr.), Manastyrzek Ohladowski (2 zagr.), Niwice (4 zagr.), Suszno gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zabawa ad Suszno ob. dw. (1 zagr.); Załużce n. Cz. (1 zagr.); Chorebrów (1 zagr.), Sokal (5 zagr.), Tartakowice (1 zagr.); Kudobiniec (1 zagr.), Podhajczyki (5 zagr.);
	Śniatyn Sokal	Zborów
Różycy świń	Biała	Bulowice (1 zagr.), Hałenów (2 zagr.), Kaniów (19 zagr.); Kocurów (3 zagr.); Drwinia (4 zagr.), Nieszkowice Małe (1 zagr.), Za- bierzów (1 zagr.); Brzesko (1 zagr.), Niedzwiedza (1 zagr.), Szczerowa (2 zagr.), Uszew ob. dw. (1 zagr.), Wola Przem- kowska (2 zagr.), Zaborów (1 zagr.);
	Bóbrka Bochnia Brzesko	

Epizocya	Powiat	Miejscowość
Różycy świń	Brzeżany Buczacz Chrzanów	Wulka (1 zagr.); Żnibrody (2 zagr.); Czyżówka (1 zagr.), Długoszyn (1 zagr.), Karniowice, Tenczynek (1 zagr.); Bieniaszowice (1 zagr.), Karsy (1 zagr.), Miechowice Wielkie (2 zagr.); Grudna Kępska (2 zagr.); Czarnokońce Małe ob. dw. (1 zagr.), Suchostaw (1 zagr.); Jodłówka (1 zagr.), Pełkinie ob. dw. (1 zagr.), Ra- dawa (1 zagr.), Tuchla (5 zagr.); Jasło (3 zagr.), Tarnowiec (5 zagr.); Kobylnica Rуска (5 zagr.); Wileza Wola (5 zagr.); Mszana Dolna (1 zagr.); Krywe ad Tworylne (1 zagr.), Rajske (2 zagr.), Skorodne (6 zagr.), Ustrzyki Dolne (1 zagr.); Łany (1 zagr.), Wołków (1 zagr.); Zakościele (1 zagr.); Topolizysko (1 zagr.), Krzyszkowice (1 zagr.); Grojec (3 zagr.); Szezynie (1 zagr.), Popowice (1 zagr.); Jawcze (1 zagr.); Matusówka (1 zagr.); Wolica (2 zagr.); Horodkowie (1 zagr.), Myców ob. dw. (1 zagr.), Spasów (4 zagr.), Sokal (3 zagr.), Wojślawice (1 zagr.); Pawetce (1 zagr.), Uzin (1 zagr.); Podhorce-Wierzany ob. dw. (3 zagr.); Pstragowa (1 zagr.); Chmielów (2 zagr.); Małaszowce (1 zagr.); Mikołajowice (4 zagr.), Świerczków (1 zagr.), Szyn- wałd (1 zagr.); Bodzanów (5 zagr.), Brzegi (2 zagr.), Dobezyce (1 zagr.), Janowice (2 zagr.), Łyczanka (1 zagr.), Zagórzany (2 zagr.); Krasna gm. i ob. dw. (4 zagr.), Mszana (1 zagr.), Reniów (1 zagr.), Trościaniec Wielki (1 zagr.), Założce (9 zagr.); Brzyszcze (1 zagr.), Dworce (1 zagr.); Mielnicz (1 zagr.);
	Dąbrowa	
Gorlice Husiatyn		
Jarosław		
Jasło Jaworów Kolbuszowa Limanowa Lisko		
Lwów Mościska Myślenice Oświęcim Przemysł Rohatyn Rzeszów Skałat Sokal		
Stanisławów Stryj Stryżów Tarnobrzeg Tarnopol Tarnów		
Wieliczka		
Zborów		
Żółkiew Żydaczów		

## Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:  
**Szeligowski w. r.**

L. cz. C. II. 340/13 (1) (10883)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Łobuzowi osta-  
tniemu czasu w Mszanie dolnej, którego miej-  
sca pobytu jest nieznane, wniesiony został  
do c. k. sądu powiatowego w Mszanie dol-  
nej przez Sebasjana Widzisa i spółn. pozew  
o zniesienie współwłasności przez dział fi-  
zyczny realności lwh. 24 ks. gr. gm. kat.  
Mszana dolna

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-  
stała audyencya do ustnej rozprawy na dzień  
28 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem  
do tego sądu, biuro Nr.

Celem strzeżenia praw Franciszka Ło-  
buza, ustanawia się p. Jana Śmieszka w  
Mszanie dolnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fran-  
ciszka Łobuzę w rzeczonyj sprawie na jego  
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-  
dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie  
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mszana dolna, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. C. III. 471/13 (1) (10865)

E d y k t.

Przeciw Joannie Panasiuk czyli Jo-  
annie Panasiuk zam. Zawilskiej albo Ju-  
annie Zawilskiej ur. Panasiuk, Apolonii Panasiuk  
i Zofii Panasiuk, których miejsce pobytu jest  
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu  
powiatowego w Brodach pozew o uznanie  
prawa własności do lwh. 23 gm. kat. Pon-  
kowica przez Jana Heltmanna z Ponikowicy.

Na podstawie pozwu powyższego wy-  
znaczono audyencyę do ustnej rozprawy na  
dzień 27 sierpnia 1913, o godzinie 9 przed  
południem, biuro Nr. 27, sala rozpraw Nr. III.

Celem strzeżenia praw wyżej wymie-  
nionych pozwanych ustanawia się p. adw.  
dr. Horna w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
wyższych pozwanych w rzeczonyj sprawie  
na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni  
w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika  
nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brody, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. II. 353/13 (10878)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca po-  
bytu Stanisławowi Klatka wniesli do tut.  
sądu skargę Józef Gałuszka i spół. z Żar-  
nowca o zapłatę kwot 109 kor. 91 hal., 33  
hal., 70 kor. 57 hal.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień  
19 sierpnia 1913, o godzinie 9 rano, biuro  
Nr. 3, ulica Suchodolska.

Dla strzeżenia praw pozwanego usta-  
nowiono kuratorem p. adwokata dr. Józefa  
Wilusza z Krosna na czas nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krosno, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 91/13, 92/13, 93/13, 94/13  
(10834 1-3)

Przeciw Łukaszowi Wolańskiemu syn-  
nowi Mikołaja, którego miejsce pobytu jest  
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu po-  
wiatowego w Skałacie przez Annę Głuch  
z Tarnorudy pozew o zapłatę kwoty 81 do-  
larów lub 404 kor. 26 hal. zpn., o zapłatę  
kwoty 982 kor. 08 hal. zpn., o zapłatę 200  
dolarów lub 992 kor. zpn., o zapłatę kwoty  
793 kor. 60 hal. zpn.

Celem strzeżenia praw Łukasza Wolań-  
skiego ustanawia się p. Benziona Tennen-  
bauma, kand. adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
wyższego w rzeczonyj sprawie na jego koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się  
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skałat, dnia 7 sierpnia 1913.

Ogłoszenie.

P. dr. Ignacy Glück, Ignacy Mohr, Sa-  
muel Müller i Szymon Hershendorfer, kand.  
adw., zostali wpisani na listę adwokatów  
z siedzibą urzędową 1) w Samborze, 2) i 3)  
w Stryju, a 4) w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Sambor, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. C. XXIV. 984/13 (1) (10855)

E d y k t.

Przeciw Kazimierzowi Chęcińskiemu,  
którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie-  
siony został do c. k. sądu powiatowego S. I.  
we Lwowie przez Michałystawę Twardow-  
skiego ze Lwowa pozew o 381 kor. 27 hal.  
zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono  
audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14  
sierpnia 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Chę-  
cińskiego ustanawia się p. dr. Michała Za-  
derekiego, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się  
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIV.  
Lwów, dnia 5 sierpnia 1913.



L. cz. Vr. 3465/12 (28) (10850 1-3)

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie oświadcza, że wyrokiem zaocznym z dnia 9-go czerwca 1913 Vr. 3465/12 (27) orzeczono, iż oskarżony Stanisław Ignacy 2-imi. Ziemiński fałsz Jan Ziemiński syn Jana Zygmunta 2-im. i Apolonii, ur. 31 sierpnia 1877 w Rzeszowie, rel. rz. kat., żonaty, ojciec 2 dzieci, były buchalter, zamieszkały we Lwowie, ul. Kochanowskiego l. 102, winien jest, że dnia 20 grudnia 1912 r. we Lwowie Stanisław Tuszynski fałszywie obwinął o zbrodnię kradzieży, ale nie w taki sposób, by obwinienie to miało warunki wymagane § 209 u. k. do zbrodni oszczerstwa, czem dopuścił się przekroczenia z § 487 u. k. i za to po myśli § 493 u. k. przy zastosowaniu § 265 p. k. skazuje się go na 1 miesiąc aresztu, oraz pomyśli § 389 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego, które po myśli § 391 p. k. uznaje się za nieściągalne.

C. k. Sąd krajowy karny Oddział V.  
Lwów, dnia 6 sierpnia 1913.

## Konkursa.

L. 2511/1913 (10803 2-3)

### K o n k u r s

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Łaszkach pod Radymnem w powiecie jarosławskim, rozpisuje jarosławski Wydział powiatowy, oznaczając termin do wnoszenia podań o nią na dzień 1 października 1913.

Petenci o tę posadę wini i się wykazać kwalifikacjami takimi, jakie wylicza § 7 ustawy z 5 października 1906 r., Dz. ust. kr. nr. 148.

Łaszecki okręg lekarski obejmuje 17 wsi i liczy 15.000 mieszkańców.

Płaca łaszeckiego lekarza okręgowego wynosi 1300 koron rocznie, a roczny ryczałt na objazdy wyznaczony przez Wydział krajowy 700 koron.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego określa ustawa z 2go lutego 1891 r. Nr. 17 Dz. ust. kr. i rozporządzenie wykonawcze do niej, ustawa z 5 października 1906 Dz. ust. kr. Nr. 148 i ustawa z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Z Wydziału powiatowego.

Jarosław, dnia 30 lipca 1913.

L. 1916/V. (10751 3-3)

### Ogłoszenie konkursu.

W c. k. państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie będą do obsadzenia z dniem 1 października 1913 dwie posady nauczycieli dla przedmiotów technicznych w IX. klasie rangi, a to mianowicie jedna dla geometrii i rysunków rzutowych a druga dla kalkulacji przemysłowej i buchalterii.

Do tych posad przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 19 września 1898 Nr. 175 Dz. u. p., a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 960 kor. dodatku aktywnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i o policzeniu czasu służby, spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowym szkolnictwie przemysłowym zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i rodzajów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studiów i aplikacji, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić do Dyrekcji c. k. państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 31 sierpnia 1913.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośnie podania na ręce przełożonych władz.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studiów technicznych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykazali świadectwami z odbytej dłuższej praktyki zawodowej.

Żądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcji c. k. państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:  
Dembowski w. r.

L. 980/13 (10856)

### K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Kałuszu rozpisuje konkurs na posadę drogomistrza powiatowego z siedzibą w Wojniłowie.

Kandydaci, ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego;
2. nieprzekroczony 40 rok życia;
3. nieskazitelny charakter;
4. dowód ukończenia kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym;
5. znajomość języków krajowych.

Po ada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, a po roku zadawalniającej służby, może nastąpić stabilizacja.

Do tej posady przywiązana jest płaca roczna 1440 kor., ryczałt na konia 720 kor.

Należyce udokumentowane podania należy wnosić do dnia 31go sierpnia 1913 do Wydziału powiatowego w Kałuszu.

Z Wydziału powiatowego.

Kałusz, dnia 30 lipca 1913.  
Sekretarz: Prezes:  
Wojnar w. r. Henryk Prek w. r.

L. R. 1895. (10849)

### K o n k u r s

na posadę sekretarza c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie (IX. klasa rangi urzędników państwowych), rozpisany w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 119, 120 i 121 z r. 1913, przedłużono.

Termin wnoszenia podań przedłuża się do 15 października b. r. włącznie.

Wyjaśnien udziela Rektorat c. k. Szkoły Politechnicznej.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie.

Hauswald w. r.  
Rektor.

L. Pr. 25.301 (10848 1-3)

### K o n k u r s.

W sądzie powiatowym w Zastawnie będzie obsadzona posada sędziego powiatowego i naczelnika sądu ze systemizowanymi poborami VIII. klasy rangi, względnie posada radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego, ze systemizowanymi poborami VII. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, względnie o takie same posady mogące opróżnić się w innych sądach powiatowych na Fukowinie, winną należyce udokumentowane podania w drodze służbowej najdalej do dnia 12 września 1913 do Prezydium sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.  
Lwów, dnia 6 sierpnia 1913.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 199/13 (2) (10852)

### W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Wiek nowy“ Nr. 3626 z dnia 4 sierpnia 1913 w artykule „Pokłosie wyborze“ od „Wiemy co starosta znaczy“ do końca, zawiera znamiona występku z §§ 300, 488 i 491 u. k. i z art. V ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863 uznana dokonana w dniu 4 sierpnia 1913 konfiskata za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1913.

Ч. сп. Пр. 201/13 (2) (10851)

### В Имени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часопису „Діло“ число 8454 (172) з дня 5 серпня 1913 в артікулі „Ще один удар“ в уступі від „Отче текст“ до „найближчий будучности“, від „Правда в обіймику“ до „то со іншого“ — містить в собі ество провини з § 300 зак. кар. узяв доконану в дни 5 серпня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 7 серпня 1913.

Ч. сп. Пр. 198/13 (2) (10853)

### В Имени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часопису „Учительське слово“ число 19 з дня 1 серпня 1913 в артікулі „Невірна мірка“ від „Загально“ до „система нищення“, від „Одначе па сі“ до кінця, — містить в собі ество провини з § 300 зак. кар. узяв доконану в дни 31 липня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ

дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 1 серпня 1913.

Bl. 179 (10715)

### Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juli 1913, Pr. XXXV 242/13/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 172 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 11 Jahrgang, vom 27 Juli 1913, und zwar: 1. durch die Stelle von „Ich wäre der erste“ bis „nur das Gegenteil getan“ (Seite 1, Spalte 3, im Leitartikel: „Der mitteleuropäische Dreieck und die Unfruchtbarkeit deutscher Politik“; 2. durch die Stelle von „Es ist also nicht“ bis „harmlos u. Publikation möglich si-d!“ (Seite 2, Spalte 1 und 2) ad 1. das Verbrechen nach § 63 St. G., ad 2. das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 Juli 1913.

### Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juli 1913, Pr. XXXV 243/13/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, der Inhalt der Nummer 14 der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“, 6 Jahrgang, vom 30 Juli 1913, und zwar: 1. durch den Artikel mit der Überschrift: „Christen schlachten Christen“ (Seite 1, Spalte 1 und 2) in seiner Gänge, 2. durch die Stelle im Artikel mit der Überschrift: „Sitzungsergebnisse und Geschworenengerichte“ von „Alle Justiz ist“ bis „ausgelieferten Bolke zu verzeichnen hätte“ (Seite 3, Spalte 2, bis Seite 4, Spalte 2), 3. durch die Stelle im Artikel mit der Überschrift: „Böhmen“ von „Diese Organisationsform ist nicht nur“ bis „mit allen Autoritäten gebrochen haben“ (Seite 5, Spalte 1), 4. durch die Stelle im Artikel mit der Überschrift: „Gewerkschaftliche Tribüne“ von „Wo ist hier die Gegenwehr“ bis „und allgemeiner Ausstand?“ ad 1. und 2. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad 3. und 4. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 Juli 1913.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 23 Juli 1913, Pr. X 20/13, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Linz Volksblatt“ vom 23 Juli 1913 wegen des Artikels: „Österreichs Bevölkerungspolitik auf dem Wege zum Abgrunde“ in den Stellen von „Freidenkium und Freimaurerei“ bis „Modernen Judentum“, von „hat das internationale“ bis „zu widerstreben vermocht“, von „gleichzeitig infiziert mit dem“ bis „sinkende Schiff verlassen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juli 1913, Pr. IX 92/13, die Weiterverbreitung der Nummer 202 der Druckschrift: „La Patria del Frauli“ ddo. Udine, vom 22 Juli 1913, nach § 65 a St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juli 1913, Pr. IX 90/13, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Druckschrift: „La coda del diavolo d. Prieses“ vom 26 Juli 1913 wegen des Artikels: „La perspicacia dei ministri austriaci“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juli 1913, Pr. IX 90/13, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Druckschrift: „La coda del diavolo d. Prieses“ vom 26 Juli 1913 wegen des Artikels: „La perspicacia dei ministri austriaci“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 55/13, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Druckschrift: „Brügger Volkszeitung“ vom 29 Juli 1913 wegen der Stellen von „Zum Dank dafür“ bis „Handeln ist gekommen“, von „als brutale“ bis „unerhörliche Lasten“ des Artikels: „Die Entrechtung der Deutschen in Böhmen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913,

Pr. 54/13, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Druckschrift: „Oberleutendorfer Zeitung“ vom 20 Juli 1913 wegen der Stellen von „Zum Dank dafür“ bis „Handeln ist gekommen“, von „als brutale“ bis „unerhörliche Lasten“ des Artikels: „Die Entrechtung der Deutschen in Böhmen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 53/13, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Druckschrift: „Nationale Zeitung“ vom 30 Juli 1913 wegen der Überschrift des Leitartikels, der Stellen von „In der letzten Zeit“ bis „noch nicht erfolgt ist“, von „Es wäre nichts als“ bis „den Fußtritt“, von „Wollen die Deutschen“ bis „Die beste Antwort“, von „Graf Schönborn ist“ bis „ablehnen“ des Leitartikels nach § 63 und 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 34/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Druckschrift: „Jihocesky delnik“ vom 31 Juli 1913 wegen des Artikels: „Do rozhodneho boje!“ nach § 65 a, b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 26/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Druckschrift: „Sraz Pojzeri“ vom 31 Juli 1913 wegen der Stellen von „A co zavini“ bis „mohou vynesti“, von „Co se na“ bis „vubec mluvit“, von „Ze vsech mozných“ bis „pravo v zemi“, von „Nesmeli“ bis „i na venek“ und von „Volame k“ bis „v Cechach“ des Artikels: „Cisarsky komissariat v Cechach zaveden“ nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 56/13, die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Nummer 90 der Druckschrift: „Teplicker Zeitung“ vom 29 Juli 1913 wegen der Artikelstelle von „ausgewählt werden“ bis „arbeiten haben wird“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 55/13, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Druckschrift: „Teplicker Zeitung“ vom 20 Juli 1913 wegen des Artikels: „Der Verfassungsbruch“ in der Stelle von „die Landesautonomie“ bis „nationalen Unbefangenheit“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 54/13, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Druckschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 30 Juli 1913 wegen der Artikel: „Vergewaltigt“ und „Setzen, 28 Juli 1913. „Ezechische Freiheiten“ nach § 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. 54/13, die Weiterverbreitung der Nummer 206 der Druckschrift: „Cesky dennik“ vom 29 Juli 1913 wegen der Stelle von „Prvni krok“ bis „nebud, odcinena“ des Artikels: „Zapas zapocal“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Pr. I 121/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Druckschrift: „Zena“ vom 31 Juli 1913 wegen der Stellen von „Dite pamatuj“ bis „poloz v obet“, von „No ze Mirko“ bis „k tomu dojit“ und von „Lepa padnouti za“ bis „militaristickym“ des Artikels: „Barbari“ nach § 65 a und 222 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 30 Juli 1913, Pr. I 57/13, die Weiterverbreitung der Nummer 135 der Druckschrift: „Rusckaja prawda“ vom 27 Juli 1913 wegen der Stellen von „W Poczajewskij Lawri“ bis „prawoslawnuju“, von „No jesly ktos“ bis „orawdajet“, von „Prawda, czto“ bis „i szpuniw“, von „My duze dobre“ bis „distal rubli“, von „I graf Meran“ bis „russkiji rubli“, von „No tut zradnyky“ bis „russkim mirom“, von „ne howorju“ bis „gospod rytw kraju“, von „O snowawszy madiasku“ bis „wlast i polityka“ nach § 65 a, 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1913, Pr. 12/13, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Druckschrift: „Hrvatska Krna“ vom 26 Juni 1913 wegen des Artikels: „Nemoral i osveta“ in der Stelle von „znali smo“ bis „nismo ocekivali“ nach § 300 St. G. verboten.



31. 181 (10717)  
Das f. f. Landes- als Präfigericht in Ljubljana hat mit dem Erkenntnis vom 3 August 1913, Nr. VII 62/13, die Weiterverbreitung der Nummer 176 der Zeitschrift: „Slovenski narod“ vom 2 August 1913 wegen der Stellen von „Necaveno postopanj“ bis „ukaz“ und von „Ta sluzbeni ukaz“ bis „poskrbelo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präfigericht in Ljubljana hat mit dem Erkenntnis vom 3 August 1913, Nr. VII 61/13, die Weiterverbreitung der Nummer 176 der Zeitschrift: „Slovenec“ vom 1 August 1913 wegen der Stellen von „Necavena predznost“ bis „ukaz“ und von „Ta sluzbeni ukaz“ bis „poskrbelo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 30 Juli 1913, Nr. 7/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Tabaccario“, Nummer 7, Jahrgang V, herauszugeben in Rovereto, am 28 Juli 1913 wegen des Artikels „I tabaccari condannati alla fame! L'aumento di paga ai preti“ in der Stelle von „Mai come in tale circostanza“ bis „categoria medesima“; im Kapitel: „Che ne dicano i cristiani sociali“ von „il progetto di miglioramento“ bis „di questa brava gente“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 31 Juli 1913, Nr. 54/13, die Weiterverbreitung der Nummer 3959 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 31 Juli 1913 wegen der Stelle von „Giolitti, Francesco Giuseppe“ bis zum Schlusse des Artikels: „Giolitti, Francesco Giuseppe e il nome di un canotto“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 1 August 1913, Nr. 56/13, die Weiterverbreitung des am 29 Juli 1913 in Brünn erschienenen und bei Julius Ach in Brünn gedruckten Flugblattes: „Soudruzzi! Soudruzky! Cesky lid!“ wegen der Stelle von „zastupuji jim“ bis „s necennymi lidmi“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Jicin hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1913, Nr. 16/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Pok okove listy“ vom 2 August 1913 wegen der Stellen von „Nastal cas“ bis „bez trestu“ des Artikels: „V nej horsi doba“; der Stelle des Artikels: „Cina“ von „I nam“ bis „skutek“ und des Artikels: „Dva cesti ministri“ von „Takovy urednicky“ bis „vys iho panstva“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1913, Nr. 27/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Zajmy ob-

canske“ vom 2 August 1913 wegen der Stellen von „Organ sovany“ bis „vubec“ und von „V tomto smeru“ bis „pravim“ des Artikels: „Kdo ma platit zvyšenou pivni davku?“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in St. niggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1913, Nr. IV 78/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Pekrkonoske rozhledy“ vom 1 August 1913 wegen der Stellen von „A co zavial“ bis „ving mohou vynešt“, von „Co se na nas“ bis „ovladaji celou zemi?“ und von „A nyi jest to“ bis „v cele teto risi“ des Artikels: „Do rozhodneho boje“ nach § 65 a, b und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1913, Nr. 14/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Polabsky obzor“ vom 1 August 1913 wegen der Stellen von „Spalte vsechny“ bis „despocie“, von „Na to jest jedna“ bis „nasledovati“, von „pravo odpuen“ bis „udela svoje“ des Artikels: „Spalte vsechny“; von „ktery tinto“ bis „vynesti“, von „To, co w sobotu“ bis „vubec mluviti“, von „Ze vsech rozozrych“ bis „prav v zemi“, von „Nesmeli bychom“ bis „nutnych vysledku“ und von „A jestli nestaci“ bis „teto risi“ des Artikels: „Do rozhodneho boje“ nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1913, Nr. 13/13, die Weiterverbreitung des Platates beginnend mit „Zabaveno“ und endend mit „Vykonny vybor“, gedruckt bei A. Hanns in Rohn, wegen der Stellen von „Od nedele“ bis „bezpravneho lidu“ und von „Delnici! Primo z tovaru“ bis „schuze“ nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1913, Nr. 13/13, die Weiterverbreitung des Platates beginnend mit „Zabaveno“ und endend mit „Vykonny vybor“, gedruckt bei A. Hanns in Rohn, wegen der Stellen von „Od nedele“ bis „bezpravneho lidu“ und von „Delnici! Primo z tovaru“ bis „schuze“ nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 1 August 1913, Nr. 58/13, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt für Nordböhmen“ vom 2 August 1913 wegen der Stellen von „Fürst Thun“ bis „harte Probe“ des Artikels: „Das Volk hat das Wort“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

## Offertausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt die Lieferung und Montierung einer mechanischen Bekohlungsanlage für die Station M. Ostrau-Oderfurt im Offertwege zu vergeben.

Nähere Angaben hierüber sind aus den Anbotformularen zu entnehmen, welche ebenso wie die einschlägigen allgemeinen u. besonderen Bedingungen, das Formulare der zum Offerte gehörenden Kostenberechnung und der generelle Plan der Anlage, sowie die Kundmachung, betreffend den Erlag und die Ausfolgung von Vadium und Geschäftskauttionen bei der Abteilung für Bau und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion Wien, ferner bei der Abteilung 3 der k. k. Staatsbahndirektion in Prag und Lemberg eingesehen oder gegen Entrichtung des Betrages von drei Kronen von der k. k. Nordbahndirektion bezogen werden können.

Die Angebote sind unter Benützung der hiezu aufgelegten Formulare per Bogen mit einem Einkronen-Stempel zu versehen, zu versiegeln und mit der Aufschrift: „Angebot auf die Lieferung und Montierung einer Bekohlungsanlage in der Station M. Ostrau-Oderfurt“ gekennzeichnet im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse Nr. 50) bis längstens 15 September 1913, 12 Uhr mittags einzubringen oder an dasselbe frankiert abzusenden.

Die Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte haben das Recht, der am 16 September 1913, 10 Uhr vormittags bei der Abteilung III. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionellen Eröffnung der eingelaufenen Angebote beizuwohnen.

Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten bis zur erfolgten Entscheidung im Worte zu bleiben.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich vor, die Angebote rückichtlich der ganzen angebotenen Leistung bez. Lieferung oder nur eines Teiles derselben anzunehmen, bezw. die Lieferung zu teilen und die Beistellung der zu der Bekohlungsanlage gehörenden Hunte, der im Bahnhofsniveau zu verlegenden Huntegeleise samt Zubehör und insbesondere des Hunteanmelwagens gesondert für sich zu vergeben. Ebenso steht es dem Anbotsteller frei, sich um die gesamte Lieferung oder um einen Teil derselben zu bewerben.

Vom dem Erlag eines Vadiums wird abgesehen, doch haben die Ersteher die Lieferung nach erfolgtem Zuschlage eine Kautions von 5% des Wertes der erstandenen Lieferung zu erlegen.

Angebote, welche nach dem vorgenannten Einreichungstermine einlangen oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich schliesslich das Recht vor, über die Annahme oder Ablehnung der eingelaufenen Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden, allenfalls auch sämtliche eingelangten Offerte abzulehnen.

Wien, im August 1913.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

## BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniowa ważnością z opustem 20% w Wioszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę wo wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEN UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kase na stacyi kolei i złodziei kieszenkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppot, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

## TALYFA FISCHELOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska l. 3.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

# KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym  
nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakiej „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobieski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążą „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilowskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy sztuk i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezye najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10 — rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5 — rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.



